WIARUS POLSKI.

Wychodzi na wtorek, czwartek i sobotę z dodatkiem religijnym p. t.: „Nauka Katolicka“ i z dodatkiem humorystyczno-satyrycznym p. t.: „Zwierciadło“. Przedpłata kwartalna na poczcie i u listowych wynosi 1 mr. 50 fen. a z odnoszeniem do domu 1 mr. 75 fen. „Wiarus Polski“ zapisany jest w cenniku pocztowym pod literą T, nr· 106. — W księgarni w Bochum 1 mr. 25 f. a z odnoszeniem do domu 1 mr. 75 fen.

MÓDL SIĘ I PRACUJ!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen. a za ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 40 fen. Kto często ogłasza otrzyma odpowiedni opust czyli rabat. Za tłómaczenie z obcych języków na polski nic się nie płaci. Listy do Redakcyi, Drukarni i Księgarni należy opłacić i podać w nich dokładny adres piszącego. Rękopisów się nie zwraca. Nazwisk korespondentów bez ich upoważnienia nie wskazuje się.

Nr. 141. Bochum, wtorek, 4 grudnia 1894. Rok 4.

Redakcya, drukarnia i księgarnia znajduje się przy Maltheserstrasse 17a na dole. — Adres: Wiarus Polski, Bochum.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu zniemczyć się pozwoli!

Na grudzień

płaci się za

„Wiarusa Polskiego“

wraz z „Nauką“ („Posłańcem“) i „Zwierciadłem“

tylko 50 fenygów

a z odnoszeniem do domu 10 fen. więcej.

Do zapisywania najlepiej użyć formularza, zamieszczonego na 3-ciej stronie „Wiar. Pol.“ Kto już „Wiarusa Pol.“ posiada, niech formularz wręczy znajomemu lub przyjacielowi i zachęci go do zapisania pisma tego.

Teraz pora po temu, aby wszystkich opieszałych zachęcić do zapisania polskiej gazety, którzy z pewnością po upływie miesiąca staną się gorliwymi czytelnikami „Wiarusa Pol.“

Rodacy! rozszerzajcie „Wiarusa Pol.“, bo to pismo wasze, które jedynie dla waszego dobra pracuje i nadal pracować pragnie. Niech każdy z naszych Szan. Czytelników, choć jednego Rodaka zachęcił, aby sobie zapisał „Wiarusa Pol.“ na gazetę, a przysłuży się dobrze sprawie Polaków na obczyźnie. Prenumerata miesięczna wynosi tylko 50 fen., które z pewnością każdy chętnie poświęci na gazety, byle został do tego zachęcony.

Polacy na obczyźnie.

Hanower. Czekając do dnia dzisiejszego, widzę, iż wszystkie Towarzystwa polskie na obczyźnie milczą na korespondencyę z „Gaz. Olszt.“, podanej w nr. 129 „Wiarusa Polsk.“ Mojem zdaniem zarzut tam uczyniony towarzystwom jest niesłuszny i dowieść chcę to przykładem. Towarzystwo w Hanowerze założone w roku 1890, sprowadziło w 4 latach swego istnienia 8 razy polskiego księdza do Hanoweru. Koszta z tego wynikłe wynosiły przeszło 1900 marek, na wsparcia w czasie choroby rodaków wydaliśmy 300 mr., na pielęgnowanie śpiewu polskiego przeszło 200 mr. Członków liczyło Towarzystwo przeciętnie 80, a składa się tylko z samych robotników, gdzie nie wszyscy zarabiają dziennie po 3 marki. Proszę więc obrachować, ile marek przypada na jednego członka tylko na potrzeby duchowne, które towarzystwo wydało na dobro swych rodaków. Prosiłbym szanown. autora wspomnianego artykułu w imieniu towarzystw w Hanowerze i Misburgu, iżby się starał, **ażeby w Polsce zakładano towarzystwa młodzieńców, dziewcząt i robotników**, a bardzoby się tem rodacy w kraju przysłużyli towarzystwom polskim na obczyźnie, bo każdy, ktoby z Polski tu przybył i dowiedział się, że w odnośnej miejscowości istnieje polskie towarzystwo, dałby się zaraz zapisać na członka do niego. Teraz bowiem, gdy Polacy na obczyznę przyjadą, nie mają wcale wyobrażenia o tem, co towarzystwo polskie znaczy. Gdyby zaś chcieli gdzie towarzystwo założyć, to nie wiedzą, jak to zadanie rozpocząć, lecz dzięki Panu Bogu, Szan. Redaktor „Wiarusa Polskiego“ służy wszystkim Polakom na obczyźnie pomocą i radą. Nie twierdzę bynajmniej, że wszyscy Rodacy na obczyźnie tak sobie postępują, jak przystoi Polakom katolikom, lecz przyznać musi każdy, że i w rodzinnych stronach, gdzie wszystko jest pod dozorem rodziców, księży i nauczycieli, nie wszystko jest tak, jak być powinno. Brak oświaty tak w Polsce jak na obczyźnie jest przyczyną, że dużo Polaków marnie ginie. Znajdujemy tam dalej zachętę, ażeby Rodacy wracali w strony rodzinne. Odnosić to może się jednak głównie do tych, którzy tylko ze swawoli jadą na obczyznę, lecz o wiele więcej jest tych, co zmuszeni są opuszczać strzechę ojczystą. Nie jednemu serce pęka z boleści, gdy mu przyjdzie opuszczać dom rodzicielski i szukać pracy między Niemcami. Nie jeden starzec zmuszony jest wyjeżdżać na obczyznę, gdzie nie jedna go czeka przykrość. Czytamy dalej, iż się dzieci niemczą na obczyźnie. Jest to bolesnem, lecz dość Polaków natrafiłem, którzy przyjeżdżają z domu, a ani podpisać się nie umieją po polsku. Nie wiem jak się dzieje w Westfalii, Saksonii itd., bo w tych stronach jeszcze nie byłem, lecz w Hanowerze, gdziem tylko polską rodzinę trafił, tam dzieci mówiły po polsku.

Proszę Szan. Redakcyę o umieszczenie tych kilku uwag. Życzę Szan. Red. dobrego powodzenia, a „Wiarusowi Polskiemu“, ażeby jak najwięcej pozyskał abonentów, ponieważ wszędzie broni nas rozproszonych tułaczów. — Pozdrawiam też wszystkich Rodaków i proszę w tej sprawie pisać do „Wiar. Pol.“

Z Essen donoszą nam:

W Essen założyło się jeszcze jedno towarzystwo pod nazwą: „Towarzystwo Serca Jezusowego“. Celem tegoż jest praca nad zachowaniem religii i narodowości, pielęgnowanie języka polskiego, wychowanie dziatek naszych w języku ojczystym. Członkowie towarzystwa w czasie choroby otrzymają wsparcie i 30 marek na pogrzeb. Każdy członek jest zobowiązany uczęszczać regularnie na nabożeństwo, a co kwartał jest wspólna Komunia św. Do towarzystwa zapisało się 32 członków, niemal samych żonatych i wiekiem dojrzałych ludzi Jako organ towarzystwa wybrano „Wiar. Pol.“ Zalecono też, aby „Wiar. Pol.“ w domu każdego członka się znajdował. Do zarządu zostali wybrani pp.: Norbert Skąpski przewodniczącym, Tomasz Nowak sekretarzem, Paweł Sawicki kasyerem, Michał Szymkowiak zast. prezesa. Reszta członków zarządu zostanie obrana na przyszłem zebraniu.

Rodacy, którzy jeszcze w żadnem polskiem towarzystwie jako członkowie się nie znajdują, zechcą się zgłosić do nas.

Polecamy się łaskawym względom Szan. Redakcyi „Wiarusa Polskiego“.

Z wysokim szacunkiem

Norbert Skąpski, prezes. Tomasz Nowak, sekretarz.

Bremerhafen. Sprawozdanie półroczne z czynności polsko-katolickiego Towarzystwa św. Józefa w Bremerhafen. Tow. założone dnia 14go maja 1894 r. ma na celu wspólne pouczanie, wzajemną pomoc, towarzyską zabawę, obronę wiary św. czynem i słowem, jako też ochronę przed zarazą socyalistyczną. Posiedzenia odbywa Tow. co tydzień w niedzielę po południu o godzinie 4 w katolickim „Vereinshaus“. Tow. odbyło posiedzeń zwyczajnych 24 i jedno nadzwyczajne. Zebraniom przewodniczył p. Ziętek. Na zebrania uczęszczało przeciętnie 20 członków i 8 gości W czasie zebrań odczytywano Ewangelię i wykład tejże, oraz śpiewano pieśni kościelne do św. Józefa i narodowe. Członków liczyło Tow. 47, z tych 3 dla niezapłacenia składek wykreślono, 5 wyjechało w inne strony, 1 poszedł do wojska, a 1 wystąpił dobrowolnie, tak, że obecnie liczba czynnych członków tow. wynosi 37. Honorowym członkiem jest nasz czcigodny ks. wikary Sudowey. Stan kasy jest następujący: Dochód półroczny wynosił 133.99 mr., rozchód zaś 117.79 mr. Towarz. ma także w kasie 26,77 z dobrowolnych składek na podróż księdza polskiego. Razem pozostaje pozostaje w kasie 42,97 mr.

Biblioteka Tow. składa się z 65 książek, które są własnością Tow. Czytelni Ludowych w Poznaniu, a oprócz tego posiada 22 zeszyty „Swiatła“. Z gazet abonuje Tow. „Wiarusa Polskiego“ z Bochum, „Katolika“ z Bytomia i „Gazetę Gdańską“. Oprócz tego abonują dla Tow. dwie gazety członkowie, tj. p. Wojciech Andrzejewski „Wielkopolanina“, a p. Michał Musielak „Gazetę Codzienną“.

Członek August Marks podarował Tow. skrzynkę zapytań. Posiadamy prócz tego obraz św. Józefa, Patrona naszego tow. i cztery piękne obrazy narodowe, nadesłane od redakcyi „Wiarusa Polskiego“ z Bochum, za których dostarczenie serdecznie dziękujemy.

Na półrocznem walnem zebraniu, które się odbyło w niedzielę, dnia 18go listopada rb. zostali wybrani do zarządu następujący panowie: Z. Ziętek prezesem, Antoni Grajaszek zast., M. Musielak sekretarzem, August Marks zast., Fr. Mencel kasyerem, W. Kośmider zast., K. Matuszczak bibliotekarzem, Józef Witczak zast., Marks, J. Majchak i B. Tomczak ławnikami i zarazem rewizorami kasy.

Szanownym Rodakom, którzy się przyczynili do rozwoju naszego towarzystwa, składamy nasze serdeczne podziękowanie szczerem „Bóg zapłać!“

ZARZĄD
Towarzystwa świętego Józefa w Bremerhafen.

Z. Ziętek, prezes. M. Musielak, sekretarz.

Gwałtu, co się dzieje!

W artykule pod nagłówkiem: „Polnischer Boykot“, wylewa polakożerczy „Pos. Tagebl.“ strumienie rzewnych łez nad niedolą, uciśnieniem, bojkotem itd., których biedni Niemcy doznają od tych srogich i niemiłosiernych Polaków. Tego niemieckiego „Michla“ ciągnie za szlafmycę, i woła: Michałku! bój się Boga, obudź się — patrz, co się dzieje z twojemi lancmanami i na tej ziemi, która od wieków była niemiecką; patrz, co ci Polacy, przybysze, indywidua drugiej klasy, wyrabiają z Niemcami, tymi dobroczyńcami, którzy swoją kulturą ucywilizowali te dzikie słowiańskie szczepy. Obudź się raz, Michlu, zrób ze dwie kopy paragrafów wyjątkowych na tę niesforną czeredę, bo inaczej zginiesz, wydziedziczą cię, wygłodzą cię, zajmą twoje zagrody, urzędy i łaskawe chleby, i będziesz popychadłem we własnym kraju, oni będą twoimi panami — ty sługą i niewolnikiem. I tak na tę nutę, za wybijanym taktem bydgoskiego „Tageblattu“,

biada nad niedolą „Michla“ we wschodnich prowincyach, budzi go z zwykłego spoczynku, pokazuje mu całą jego czarną przyszłość i wylicza mu wszelkie wykroczenia, których się Polacy dopuszczają na wszystkiem, co niemieckie, co przypomina chwałę wielkiej ojczyzny i co daje spokojny czas i dach panu „Michlowi“.

„I cóż ci Polacy takiego robią?“ — pyta ów „Michel“, przecierając zaspane oczy i szukając swej lubej fajki z porcelanowym garnuszkiem i z portretem największego człowieka, ks. Bismarcka. Teraz „Posener Tageblatt“ za „Bromberger Tageblatt“ zaczyna swoje wywody. „Były na niemieckiej ziemi nad Wartą, Notecią i Wisłą miasta, miasteczka, wsie i osady szczero niemieckie, które Polacy najechali, podbili, inaczej poprzezywali i tak się zagospodarowali, tak się związali do kupy, tak solidarnie postępują, że grożą zagładą wszystkim Niemcom, a takim barbarzyńskim mówią językiem, że ich żaden poczciwy Niemiec zrozumieć nie może. Wszędzie zakładają towarzystwa polskie, kółka, kluby, zbierają się ciągle, radzą, śpiewają jakieś pieśni, kupują tylko od swoich, do swoich tylko chodzą na piwo, a piwo nasze wszędzie bojkotują.

I tak np. co za zbrodnia! Szczero niemieckie miasto „Krone an der Brahe“ nazwali sobie „Koronowem“ — no, widział to kto? W tym Koronowie, jak je nazywają, jest cywilizacyjny niemiecki zakład, gdzie dla patryotów robią piwo — czyli jest browar. Piwowarem jest człowiek poczciwy z poczciwem nazwiskiem niemieckiem Schemel. Otóż ten Schemel w „Krone an der Brahe“ na głos owych trzech wielkich patryotów H. T. K.-Manów, którzy w swej wielkiej pieczołowitości o dobro niemieckiego narodu na kresach wielkiej ojczyzny założyli, według danego im na pielgrzymce w Warcinie planu, niewinne Towarzystwo ku wspieraniu niemczyzny, zagrożonej przez zuchwałość i bezczelność Polaków. Oni nie chcą Polaków ani truć, ani wieszać, ani tymczasem z gruntu wyrzucać, tylko chcą się modlić, śpiewać niemieckie pieśni, z Polakami nie mieć nic do czynienia, bojkotować ich na każdem stanowisku, nie kupować nic od nich, ludzi pracujących u nich wydalać, aby szli do swoich, wogóle dążyć do tego, aby ci Polacy albo stali się Niemcami, mówili po niemiecku, lub też wywędrowali do Kamerunu lub do Chin na wojaczkę, bo to bardzo wojenny i bitny naród.

Niechże ten nieuprzedzony człowiek osądzi, czy to Towarzystwo H. K. T. ma co złego na celu? Nic, zgoła nic, chce się tylko bronić, a przecie bronić się każdemu wolno. Otóż ten p. Schemel, piwowar w „Krone an der Brahe“, zapisał się na prośbę p. K-manna do tego niewinnego Towarzystwa. A wiecie, co się stało? Oto Polacy w Koronowie zabojkotowali jego piwo, a nadto jakiś adwokat, Polak, jeszcze się natrząsał z biednego Schemla, bo poszedł do jego bardzo porządnego lokalu i zapytał: „Jest tu jeszcze szklanka piwa dla Polaka?“ A gdy mu usłużny gospodarz sam podał kubek ze śmietanką u góry, miasto podziękować i zapłacić, zawołał tak, że się wszyscy zgorszyli: „Niech żyją Polacy!“

Czy to nie zgroza, nie zbrodnia? Rawicz dla takiego, to jeszcze ze strony sprawiedliwości łaska! A tam znowu jakiś duchowny przychodzi do tego samego lokalu, zapowiada swoje wystąpienie z akademickiego (!) klubu w Koronowie i żąda wydania mu jego akademickich śpiewników. To znów przychodzi prosty chłop polski do porządnego kupca i pyta: „Sprzedają tu jeszcze co Polakom? a prawda to, że wszystkich Polaków wyślecie do Ameryki?“ A gdy raz pytał Niemiec Polaka, czy on zna króla Wilhelma I — to on miał tę bezczelność powiedzieć, że żadnego króla Wilhelma I nie zna, bo go nie widział. Czy to nie herezya, czy to nie zbrodnia? Nawet Niemców katolików, co to wierzą w Papieża, i tych lekceważą. Ci biedacy, chcąc też przecie usłyszeć niemieckie słowo Boże, to muszą iść na nabożeństwo dla sztreflingów, bo tam co dwa tygodnie po niemiecku jest kazanie. A nawet na pewnym obchodzie rocznicy założenia towarzystwa polskiego w Wymysłowie, to gdy pan weterynarz von Bockum zakrzyknął, niech nasz cesarz żyje! to pono Polacy pouciekali. „Toć to jeszcze nie pewno“, ale tak mówią. A jedna Polka to miała powiedzieć, że nie dałaby Niemcowi kawałka chleba, chociażby umierał. „Ale to też nie pewne“.

Znudziłbym czytelnika, gdybym miał dalej wyliczać jeremijady tych „blatów“ na Polaków. Przepraszam, żem całe te niemieckie wywody wziął ze strony humorystycznej, ale czy na seryo można podobne niedorzeczności traktować?

Pominąwszy złośliwość, kłamstwa i brudne denuncyacye, które zdobią te narzekania niemieckich „blatów“ — zaznaczyć tu trzeba te ich dwie nierówne miary, któremi mierzą swoje a nasze patryotyczne uczucia lub obronę. Niemcom wolno publicznie zakładać towarzystwa do bojkotowania Polaków — ale Polakom nie wolno nigdzie kupować i pić piwa tylko u Niemców. Kupowanie jest w tym względzie rzeczą obojętną — istotą są pieniądze — a za pieniądze wolno im kupić, co chcą i u kogo chcą. Tego żadne „Many“ zabronić im nie mogą. A kto na tym bojkocie i na tym prawdziwym przewrocie społecznym, na sianiu tej nienawiści i nieufności, gorzej wyjdzie, to bliska przyszłość okaże. Ta broń, którą „Many“ na nas ostrzą, jest obosieczną, kto wie, kogo ona bardziej skaleczy! —

(„Kur. Pozn.“)

Ziemie polskie.

* Z Prus Zach., Warmii i Mazur.

Pelplin. Profesor przy seminaryum duchownem w Pelplinie ks. dr. Zenon Włoszczyński otrzymał 30-go z. m. kanoniczną instytucyę na probostwo w Lubiewie. Administrator probostwa w Lubiewie ks. Atanazy Bloch przeniesiony do Kijewa.

Lamkowo. Ks. kapelan Borzyński przeniesiony z Kwidzyna do Lamkowa.

Olsztyn. Gospodarza Schnarbacha z Szombruka, który na polowaniu zastrzelił rólnika Tammę, skazała izba karna na trzy miesiące więzienia, ponieważ uznała tylko nieostróżność.

Gdańsk. Dziewięcio-letni artysta i kompozytor Raulek Koczalski daje, jak wiadomo, dnia 3 grudnia br. w mieście naszem koncert. Między innemi wykonaną będzie także na koncercie kompozycya jego „Bolesław Smiały“.

Orneta. W Stegmannsdorf wkradli się złodzieje do kościoła i zrabowali ze skarbonki około 200 marek.

Lubiewo powiat świecki. Donosiliśmy przed tygodniem w krótkości o włamaniu się złodzieja do kościoła w Lubiewie. Dochodzi nas dziś bliższa wiadomość: Złodziej ów zatrudniowy u posiedziciela Franciszka Iwickiego jako robotnik — jest to niejakiś Koziołek — mający lat 22, katolik, pochodzący z gubernii

Dzieci nędzy.

(Ciąg dalszy.)

I szkapa nas bardzo kochała. Zdaleka już rżała ku nam i przyspieszała kroku strzygąc radośnie uszami; a kiedyśmy ją po szyi, po bokach klepali, rozumiała wybornie tę pieszczotę i, zwiesiwszy łep swój ciężki, skubała nas po włosach, po kurtkach. Piotruś zwłaszcza był jej ulubieńcem; poprostu rżała na ojca, żeby go wziął z sobą.

Kiedy ją ojciec wyprzągł, zaczynała się dopiero heca. Natychmiast Felek wskakiwał na jej grzbiet kościsty, od starego chomonta obdarty, i podczas kiedy szkapa zanurzała swój łeb ogromny w głębinach uwiązanego jej karku worka z chudą sieczką, on, przyklęknąwszy na jedno kolano, lub stanąwszy na jednej nodze, wywijał czapką i krzyczał:

— A to jest sławny jeździec z suteryny, co nigdy nie traci miny! Nazywa się Feliks Mostowiak, herbu gnat! Je chudy, ale chwat! Kto da więcej?...

Na to „kto da więcej?“ — wybuchaliśmy tak piekielną wrzawą, że aż ludzie wybiegali z oficyn.

Po Felku gramolił się na szkapę Piotruś; aleśmy go ledwie podsadzić mogli. Szkapę z Piotrusiem oprowadzaliśmy w tryumfie po podwórzu, nie dawszy jej spokojnie sieczki owej spożyć, a Felek znów wywijał czapką i wrzeszczał:

— A to jest Piotruś herbu szczur! Ma dwie łaty i osiem dziur! Dwóch zębów niema na przedzie i na szkapie jedzie!... Kto da więcej?...

Skąd on tu to „kto da więcej“ przyczepił, nigdym odgadnąć nie mógł; Felek sam utrzymywal, że to już tak jedno do drugiego pasuje. I znów wybuchaliśmy szatańską wrzawą, jakby nas nie trzech, ale ze trzydziestu było.

— Przypatrzta się moi ludzie — mówiła, stojąc we drzwiach tłusta sklepikarka — co też te chłopaki Mostowiaków nie wyprawieją z tą kobyłą! A toć to czyste małpy z „meranzieryi“.

I chwytała się za boki, trzęsąc od śmiechu, aż jej oczy w tłustej twarzy zupełnie ginęły.

— Oj batem, batem! — skrzeczała ojcu, albo: „powiem mamie“, albo: „powiem szkapie“. Tej pogróżki nie lekceważyliśmy bynajmniej; i często gęsto dostał Piotruś jaki kąsek szczególniej od Felka, byle tylko „nie powiadał szkapie“.

Nie mogliśmy bowiem znieść, kiedy tak patrzyła na nas smutnie jednem okiem swojem podczas kiedy na drugiem, ślepem i zbielałem, powieka o siwej rzęsie podnosiła się i opadała zwolna, jak gdyby z wyrzutem...

— Słysz Wicek! — mawiał Felek. — Co ta szkapa takiego w tem ślepiu ma, co tak świdruje?... A tobym ci wolał, żeby mnie ojciec paskiem przemierzył, niż kiedy ona tak patrzy. Do samego ci „honoru“ człowiekowi sięga...

Szkapę czyściliśmy codzień. Ale nigdy nie obeszło się przy tem bez bijatyki o szczotkę i zgrzebło. Cośmy jej wtedy sierci nadarli! cośmy naplątali grzywy! Stała jednak szkapa cierpliwie, zmrużywszy zdrowe oko, i tylko od czasu do czasu machała wypełzłym ogonem, jakby się ogarniała od bąków.

Zaraz po Wielkiej-Nocy zaczynało się pławienie szkapy. Jeszcze woda zimna była jak lód, a my już zawijamy porcięta i dalej do rzeki. Jaki to był tryumfalny pochód! Chłopaki z całej ulicy chcieli z nami lecieć, aleśmy ich odpędzali biczem.

Dopieroż szkapę wodą chlustać, dopieroż jej pęciny i boki wycierać, dopieroż jej wygwizdywać, jakeśmy to u ojca słyszeli. Największa bieda była, kiedy szkapa dla uwolnienia się od nas i naszej opieki, parę kroków w wodę dalej poszła.

— Utopi się! utopi! — wrzeszczał Piotruś i aż siniał i przysiadał na ziemię, obu się rękami brzucha własnego trzymając. Brnęliśmy tedy po nią i za ogon ku brzegowi ciągnęli, poczem zziajani, zmęczeni wracaliśmy do domu, szkapa naprzód, my za nią, mokrzy, ociekający wodą, jak topielcy.

I tę to naszą kochaną szkapę ojciec by sprzedać miał?

Było to w naszem rozumieniu coś, jakby skończenie świata.

Zaraz też, wyleciawszy do sieni, palnąłem Felka w ucho, on mnie na odlew w kark, ja znów nie bawiący grzmotnąłem go w plecy, on znów mnie pięścią w bok, aż mi świeczki w oczach stanęły. Zaczem my się oba za czupryny chwycili, i splątali jak kłębek, potoczyli razem do progu. A taka w nas żałość była, taka z tej żałości srogość, że żaden pary nie puścił, nie pisnął nawet.

Zaraz też nam się po tej „dzierce“ lżej na sercu stało.

Jużeśmy do izby wrócili, bo zimnisko ze dworu gnało, a ojciec precz jeszcze perswadował matce:

— Tera ci się za nią siaki taki grosina weźmie; a jak przychudnie, boć już i sieczki ujmuję, to kto co za nią da? Cóż, Anulka! Jak se myślisz, serce?

Matka westchnęła ciężko.

— I cóż ja se mam myśleć mój Filipie?... Myślę, że nas Bóg ciężko dotknął tą chorobą. Myślę, żem ci się kamieniem u szyi stała i do dna cię ciągnę... O tych sierotach myślę...

Zakryła oczy ręką i zaszlochała głośno. Ojciec całował ją po głowie.

— Anulka!... Serce!... Anulka!... — powtarzał, aż nagle sam buchnął płaczem.

— Siarczyste!... — mruknął za mną Felek, wycierając oczy kułakiem.

Kilka dni minęło, a o sprzedaniu szkapy nie było jakoś mowy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

płockiej. Zamiarem jego było jedynie skraść pieniądze. W niedzielę dnia 18 zm., między godz. 8 a 9 wieczorem wkradł on się w ten sposób, że stłukłszy naprzód dwie szyby, wyrwał mocą krzyż drewniany w oknie i tak się dostał do kościoła. Tu otworzył sobie naprzód kluczykiem tabernaculum, przyczem kielich z Przenajśw. Hostyą przewrócił. Potem udał się do skrzynki ofiarnej, w których też żadnych pieniędzy nadspodziewanie nie znalazł. Na to za pomocą drąga żelaznego udało mu się wyłamać drzwi z kościoła do zakrystyi. Szukając wszędzie za pieniędzmi napróżno, przejrzał też ornaty lepsze, które sobie dla lepszego przeszukania odłożył na stronę. Widząc, że to wszystko napróżno, zabierał się tem samem oknem, którem wlazł, wyjść z kościoła. W tej samej chwili już weszła gromada uzbrojonego ludu, który go tu zatrzymał, a dawszy mu pamiętne, odstawiono go do sądu do Swiecia. Swieca paląca, którą ujrzał stróż nocny, przypadkowo zdradziła zbrodniarza.

* Z Wiel. Ks. Poznańskiego.

Międzyrzecz. Gdy się u nas ludzie dowiedzieli, że mamy podpisywać się pod prożbę do Najprzew. ks. Arcypasterza o polskie nabożeństwo, to zaraz bardzo chętnie się zgłaszali, bo każdemu na sercu ulżyło. Spodziewamy się, iż nasze starania pomyślnym zostaną uwieńczone skutkiem.

Gniezno. Na uczczenie pamięci Adama Mickiewicza urządziło tutejsze „Koło śpiewackie“ z współudziałem „Młodych przemysłowców“, jako też Tow. „Sokołów“, „Kupców i Młodzieży kupieckiej“, oraz Tow. „Czeladzi katolickiej“, wieczór muzykalny, w którym udział brali członkowie rzeczonych towarzystw, jużto deklamując, jużto śpiewając solo i w chórze. Obchód odbył się na większej sali hotelu Europejskiego, którą szczelnie zapełniła publiczność.

Inowrocław. Filię „Towarzystwa szerzenia niemczyzny na wschodnich kresach“ zakładają według „Geselligera“ wybitni „patryoci“ niemieccy w Inowrocławiu, którzy niebawem zamierzają zwołać zebranie ogólne Niemców z wszystkich warstw społecznych.

Na Hubach rybowskich pod Gołańczą spalił się wiatrak młynarzowi Pietrowskiemu. Przyczyna pożaru nieznana.

Wiceprezes „Towarzystwa szerzenia niemczyzny na wschodnich kresach“ p. Witzleben z Liszkowa rażony został paraliżem według „Pos. Tagebl.“ ze skutkiem śmiertelnym.

* Ze Sląska czyli Starej Polski.

Mechnice. Proboszcz tutejszy ks. Schink zmarł w czwartek we Wrocławiu, przeżywszy lat 55. N. o. w p.

Mysłowice. W przeszłym tygodniu okradziono tu kościół parafialny. Złodziej dał się prawdopodobnie wieczorem w kościele zamknąć i popełniwszy kradzież, spuścił się oknem za pomocą rzemienia od dzwonu. Policya nie zdołała dotąd złodzieja wyśledzić.

Górne Hajduki. Na polach między Kaliną a Hutą Bismarcka stanie podobno kościół katolicki.

Lubliniec. Prezes rejencyjny udzielił szwaczce Dziębała 150 marek nagrody za to, że głuchoniemą dziewczynę Maryę Szuster wyuczyła szycia.

Brzezinka. U zarządzcy górniczego T. w ogrodzie znaleziono pewnego dnia rano pięć patron dynamitowych ze zgasłymi lontami. Ktoś je podłożył zapewnie ze zemsty i zapalił lonty, ale wilgotne powietrze było powodem, że lonty pogasły. Śledztwo już jest w biegu.

Wiadomości ze świata.

Berlin. Szpandawskie pracownie artyleryjne zwiedził w tych dniach za zezwoleniem ministerstwa wojny pewien jenerał rosyjski. Wywołało to w szerokich kołach nadzwyczajne zdziwienie. Dotychczas zdarzało się bowiem tylko, że pozwalano oficerom austryackim i włoskim na zwiedzenie tego zakładu wojskowego. —

Parlament niemiecki zostanie otwarty według ogłoszonego w „Reichsanzg.“ rozporządzenia, dnia 5 grudnia o godzinie pół do 12 przed południem w sali rycerskiej zamku królewskiego. O godzinie 11-tej odbędzie się dla katolickich członków parlamentu nabożeństwo w kościele św. Jadwigi, a o godzinie pół do 11 dla prostanckich w kościele w parku Monbijon. —

Pogrzeb w. ks. wejmarskiego odbył się w piątek przed południem o godzinie 11-tej. Z książąt niemieckich wzięli w nim tylko udział król saski i ks. Fryderyk Hohenzollern jako zastępca cesarza Wilhelma.

Na bazar, urządzony w Berlinie na dochód dla katolickich sierot, przybyła wczoraj niespodzianie cesarzowa Fryderykowa i zakupiła dość znaczną ilość przedmiotów. Także cesarz zlecił poczynić większe zakupna dla siebie i ofiarował na rzecz sierot do bazaru kosztowny obraz Matki Boskiej.

Dzieci, obowiązanych do chodzenia do szkoły w Prusach, nie wolno oddawać do zagranicznych zakładów naukowych bez osobnego pozwolenia odnośnej władzy szkólnej. W przeciwnym razie rodzice karani będą za zmudę szkólną.

Dozory szkólne są władzami. Minister oświecenia zwraca uwagę, że według kilkakrotnych decyzyj sądów, a mianowicie wyroku sądu rzeszy z dnia 17 listopada 1893 uważać należy dozory szkólne jako władzę, a członków dozorów jako urzędników.

Warcin. Pogrzeb ks. Bismarckowej odbył się 29 z. m. w południe z udziałem samych tylko członków familii i domu. Później mają zwłoki zostać przewiezione do Schönhausen. Żelazny książę jest skutkiem śmierci swej małżonki bardzo przygnębiony. Nie przyjmuje nikogo i prawie nic nie mówi. Z wszystkich stron nadeszły do Warcina telegramy kondolencyjne, pomiędzy innemi także od cesarza Franciszka Józefa, króla saskiego, królowej angielskiej, Crispiego, Szuwałowa i Abdul-Hamida.

Madryt. Zmarł tu były arcybiskup toledański i Prymas Hiszpanii ks. Gonzales.

Jak „Czas“ donosi, powrócił jenerał-gubernator Hurko w czwartek rano z żoną z Petersburga do Warszawy.

Petersburg. Car postanowił zaprowadzić w całej Rosyi przymus szkólny. Dużo wody upłynie, zanim to się da przeprowadzić.

Osoby, przybyłe z Warszawy, a należące do składu deputacyi warszawskiej, na upamiętnienie radosnego dnia zaślubin cara, zebrały pomiędzy sobą sumę 30,000 rs. i ofiarowały ją na utworzenie specyalnego oddziału w szpitalu dziecięcym imienia cesarzowej. Oddział ma mieścić 10 łóżek.

Londyn. Japończycy postanowili prowadzić dalej wojnę i przygotowują się do kampanii zimowej.

Z różnych stron.

Bochum. W trzy niedziele przed Bożem Narodzeniem, a więc w dniach 9, 16 i 23 grudnia sprzedawać będzie wolno zamiast do 2-giej godz. po południu, do 6-tej wiecz.

Akwizgran. † Dr. św. teologii, wiel. ks. Jan Becker, wróciwszy z pogrzebu śp. ks. dr. Kleinheidt'a w Kolonii, został ruszony paraliżem i umarł natychmiast. N. o. w p.

Gazety niemieckie zamieszczają następujący wierszyk:

Besteuert man die Lügenmäuler
Und auch die Lästerzungen mit,
Ein hohes Ziel wär' dann errungen,
Gedeckt wär' jedes Defizit!
Für jede Lüge — einen Groschen,
Und zwei für jede Klatscherei,
Was diese Steuern wohl ertrügen?
Ich glaub', — wir wären steuerfrei!

To znaczy po polsku w krótkich słowach: „Opodatkujcie kłamców i oszczerców. Niech za każde kłamstwo grosz płacą, a za plotkę dwa. Z tego wpłynie do kas państwowych tyle pieniędzy, że wszystkie inne podatki będą zbyteczne.“ Czyżby Niemcy naprawdę tyle kłamali i plotek robili? Zapewne dw wierszopis ocenia Niemców według „Geselligera“. Gdyby tenże „blatt“ za każde kłamstwo grosz miał płacić, zapewne rychłoby poszedł z torbami.

Posady dla Polaków. W kopalniach hr. Larysza w Karwinie na Ślązku, wakują następujące posady:

1) Posada urzędnika dla ruchu kopalnianego z roczną płacą 800 złr., a w miarę posiadanej praktyki górniczej 1000 do 1200 złr.

2) Miernika górniczego z płacą roczną 800 złr., a w miarę posiadanej praktyki 1000 do 1200 złr.

3) Inżyniera dla maszyn z praktyką przy mechanicznych warsztatach, lub przy maszynach górniczych z płacą roczną 1200 złr.

4) Chemika z płacą roczną, w miarę posiadanej praktyki, w kwocie 600 do 1000 złr.

Do powyższych posad, oprócz wymienionych płac, należy pomieszkanie, opał, światło, nadto tantyema roczna, wynosząca od 200 do 500 złr., w razie braku mieszkania w naturze, wypłaca się odszkodowanie w stósunku 25 prc. rocznej płacy.

Do otrzymania posad pod nr. 1 i 2 wymagane jest ukończenie akademii górniczej oraz praktyki kopalnianej, do nr. 3 potrzebne jest ukończenie albo akademii górniczej, lub też ukończenie wydziału mechaniki, do 4-tej posady potrzebne jest ukończenie wydziału chemicznego politechniki. Oprócz tego należy przedłożyć świadectwo zdrowia oraz fotografię.

Podania należy wnosić do 15 grudnia br. do dyrekcyi górniczej hr. Larysza w Krakowie.

Zwracamy uwagę fachowców narodowości polskiej na powyższe opróżnione posady. Obowiązek obywatelski wymaga i nakazuje, aby Polacy o te miejsca jak najusilniej się starali.

Na cele dobroczynne. Bardzo wiele marek pocztowych użytych ginie codziennie bez korzyści — a mogłyby one zjednoczone w jednym ręku, przyczynić się niejednokrotnie do poparcia jakiego szlachetnego celu np. odnowienie Wawelu, oświaty ludowej itp.

Klub Filatelistów w Krakowie powziął myśl zbierania marek na cele dobroczynne i w tym celu uprasza wszystkich rodaków o łaskawe nadesłanie marek na ręce prezesa klubu p. Stanisława Skąpskiego w Krakowie ulica Starowiślna L. 33.

Niemcy zwykle szczycą się swoją cywilizacyą i wyśmiewają się często z tak zwanej głupoty polskiego ludu. Tymczasem u Niemców nie inaczej się dzieje, jak w naszych stronach. Otóż niedaleko od Hamburga żyje w miejscowości Radbruch tak zwany „cudowny doktor“, owczarz Ast, do którego setkami po poradę zjeżdżają. W niektórych dniach ma owczarz do 400 pacyentów, wszystkie choroby rozpoznaje z włosów i wedle tego przepisuje lekarstwa. Najwięcej pacyentów dostarcza owczarzowi miasto Hamburg. Wszystkie pociągi kolejowe, zdążające w kierunku „cudownego doktora“ są przepełnione ludźmi, jadącymi do niego po poradę. Nieraz nie starczą nawet wagony i władze kolejowe muszą więcej dobierać. Gdyby się w naszych stronach coś podobnego działo, nazwanoby to wielką głupotą — lecz Niemcom to uchodzi.

Od Redakcyi.

Panu M. O ile nam wiadomo, to komitet upoważniony przez wiec do podjęcia starań o księdza polskiego, postanowił — w obec oświadczenia Najprzew. ks. Biskupa, iż starać się będzie o zaspokojenie potrzeb duchownych Polaków — przed Nowym Rokiem żadnych starań w tej sprawie nie czynić.

Nabożeństwo polskie.

4go grudnia rano spowiedź w **Borbeck.** — Uroczystość św. Barbary: Rano Msza św. z polskim śpiewem na cześć św. Barbary; potem godzinki o Niep. Poczęciu Najśw. Panny Maryi, potem kazanie. — Po południu nabożeństwo o 3-ciej w **Bottrop.**

7-go grudnia od 4-tej po południu i 8-go rano spowiedź w **Ueckendorf.**

8go grudnia po poł. spowiedź w **Bochum,** także 9go rano o 9 i pół Msza św. z polskim śpiewem; po południu nabożeństwo. O. Andrzej.

Postbestellungs-Formular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski“ aus Bochum (Zeitungspreisliste Lit. T. Nr. 106.) für Dezember u. zahle an Abonnement und Besteilgeld 0,60 Mk.

Podpis i dokładny adres zamawiającego.

Obige 0,60 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

__________ d __________ 1894.

Wiec polski
odbędzie się
w Gelsenkirchen

w niedzielę 9-go grudnia o godz. $11^1/_2$ przed południem w lokalu p. Baumeister'a, przy ulicy Hermannstr. 14. (Germania). Wiec odbędzie się w **sprawie ks. polskiego.** Zarazem będzie wybrana deputacya do Najprzewielebniejszego ks. Biskupa w Paderbornie. Na wiecu będą dalej omawiane sprawy, które nas tu Polaków na obczyźnie żywo interesować powinny. Na wiec ten zaprasza się wszystkich Polaków-katolików z okolicy Gelsenkirchen, Wanne, Herne. Komu dobro ogółu Polaków na obczyźnie na sercu leży, niech spieszy na wiec do Gelsenkirchen Gorliwsi niech pociągną mniejmyślących. Kto z rodaków chce przemawiać na wiecu, winien się zgłosić ustnie lub piśmiennie do 8-go grudnia do niżej podpisanego, by mówców można zapisać do programu.

W imieniu komitetu
B. Wilkowski, Gelsenkirchen, Kampstr. 27.

Wilhelmsburg pod Hamburgiem.

Wszystkim szanownym członkom Towarzystwa św. Józefa donoszę, iż w niedzielę 23 grudnia punktualnie o godzinie 4-tej po południu, odbędzie się **walne posiedzenie** na sali posiedzeń pana Stübena, Reiherstieg nr. 8, na którem stary zarząd złoży sprawozdanie z działalności swej w zeszłym półroczu. Następnie odbędzie się wybór nowego zarządu. O jak najliczniejszy udział członków i gości uprasza

Karól Strzoda, przewodniczący.

Na chorągiew polsko-katolick. Towarzystwa św. Wojciecha w Misburgu

złożyli składkę następujący Rodacy:

A. Tasarek, W. Paluch, A. Jankowiak, A. Wyrwas, M. Jokiel, I. Kuczeński i J. Krawczyk po 3 marki. — Fr. Tyrakowski, J. Paluch, J. Wojtkowski, Fr. Małecki i M. Glapa po 2 marki. — Fr. Kiciński. J. Domurat, W. Szłapka, W. Frąckowiak, W. Burkowski, St. Szłapka i M. Mikołajczak po 1 mr. 50 fen. — S. Marciniak, T. Szlachciak, A. Krauza, S. Błaszczyk, M. Jopek, J. Kaczmarek, A. Zgrzeba, M. Fabian, Fr. Banach, T. Bednarz, Fr. Adamus, M. Biegański, A. Matuszczak. M. Jankiewicz, Fr. Kleczyński, W. Matuszczak, Fr. Poniatowski, T. Ukasik, M. Kubierski, Fr. Michalski, A. Walczak, J. Stanisławski, I. Mikołajczyk, W. Pietrzak, Fr. Andrzejewski, Fr. Kałużny, I. Biernat, J. Łubański, M. Krawczyk, Fr. Tyrakowski, I. Antczak, J. Tyrakowski, A. Nowacki, W. Hofmański, S. Skrzypczak, J. Zdziebkowski, Franc Piasek, A. Mieloch, I. Rogoziński, P. Garbaniak, W. Garyjantyszewicz, W. Pawelczyk, A. Łokietek, M. Mazurek, W. Pawelczyk i W. Mączyński po 1 marce. — W. Kujawa, A. Starczewski, M. Łubański, J. Uczak, J. Paluch, M. Jączak, K. Stulpa, R. Gorkowski, J. Nawrocki. M. Juszczak, Fr. Mikołajczyk, T. Haros, J. Stasik, A. Korpiński, W. Kaliszan, A. Mikołajczyk, S. Cierniak, W. Łukaszek, S. Matuszak, S. Binkowski, I. Maciejewski, M. Adamek, J. Binkowski, K. Kleczewski, J. Beszow, T. Kowalczyk, W. Łabęda, W. Fingas, T. Poniatowski, W. Szeiner, I. Wodarczyk, J. Dolski, R. Kozłowski, M. Maślak, P. Dobierała, J. Swiątek, Ł. Wróblewski, W. Paluch, Fr. Szewczyk, T. Liss, K. Osowski, M. Macioszek, J. Hamerla, R. Dziuba, L. Leman, S. Kopulski, M. Kucharski, S. Raczak, T. Gauza, T. Rzeźniczak, J. Szewczyk, A. Kaźmierski, Fr. Kołodziejczyk, W. Roszak, W. Mikołajczak, W. Chojnacki, S. Konieczny, J. Tomczak, J. Kołodziejczyk, A. Szymański, A. Mieloch, L. Kiełka, J. Karbowy i T. Gauza po 50 fen. — R. Morek 75 fen. J. Grocki 70 fen. J. Rzynczak i W. Szcześniak po 30 fen. S. Mazurek, B. Kieźleński i T. Suchocki po 25 fen. Fr. Kwiatkowski, S. Jakubowski, J. Szechalski, J. Rutkowski i I. Jędrusiak po 20 fen. G. Malinowski 15 fen. M. Marciniak 10 fen. M. Ignasiak i W. Wróblewski po 50 fen.

Wszystkim Szanownym Ofiarodawcom składamy w imieniu Towarzystwa św. Wojciecha serdeczne: „Bóg zapłać!“

Zarząd:
Tasarek, przewodniczący. Kiciński, sekretarz.

Prośba.
Ponieważ długo choruję i razem z familią w wielkiej znajduję się nędzy, przeto zwracam się do Szan. Rodaków z prośbą o pomoc, którą przesyłać proszę pod adresem: **Fran. Gutkowski, Horstermark 79/5 p. Horst-Emscher.**

Wszystkim szan. ofiarodawcom składam już naprzód serdeczne „Bóg zapłać“.

Panna wykształcona, rutynowana w kupiectwie, poszukuje w celu założenia znakomicie procentującego się interesu bez ryzyka.

spólniczki,

osoby moralnej i religijnej, z kapitałem 400 do 500 marek. Zgłoszenia do „Wiar. Polsk.“ w Bochum.

Za druk, nakład i redakcyę odpowiedzialny Antoni Brejski w Bochum. — Nakładem i czcionkami Wydawnictwa „Wiarusa Polskiego w Bochum.

CENNIK
Księgarni Katolickiéj w Poznaniu

dawniéj ulica Wodna 25, teraz Stary Rynek 53-54.

Uwaga: Książki wymienione w cenniku niniejszym sprzedaje się tylko za gotówkę, którą należy nadsyłać naprzód i to zawsze **tylko przekazem pocztowym.** Ktoby przekazu takiego nie miał pod ręką lub nabyć nie mógł, niechaj pisze do nas a odbierze takowy darmo i franko. Mianowicie szanownym odbiorcom naszym w Galicyi zwracamy uwagę, iż pieniądze do Poznania, a więc za granicę państwa Austryackiego, wysyłać trzeba na **przekazach zagranicznych**, które **także na życzenie dostarczamy każdemu** darmo i franko

Za połowę ceny!

BIBLIA czyli: Pismo święte Starego i Nowego Testamentu

wydane przez **Księdza Jakóba Wujka.**

Dzieło obejmujące 1200 stronnic wielkiego formatu, ozdobione 500 rycinami.

Biblią wydawaliśmy zeszytami miesięcznemi i to Nowego Test. jest zeszytów 20. Starego Test. jest zeszytów 30. Nowy Test. jest wiernym przedrukiem pierwotnéj edycyi Wujka z r. 1599. Ponieważ zaś Starego Test. w całéj rozciągłości Kościół katolicki drukować nie dozwala, przeto za pozwoleniem Najprz. X. Biskupa Likowskiego, wydrukowaliśmy Stary Test. we wyjątkach umiejętnie zestawionych przez X. Prob. Perlińskiego, także podług pierwotnéj edycyi Wujka z r. 1599 Dzieło to posiada aprobatę Władzy duchownéj.

Ceny zniżone już z przesyłką franko w dobrem opakowaniu:

Stary i Nowy Testament razem bez oprawy zamiast 18 m. — 11,00 złr.

tylko 9 mk. — 5.50 Zlr.

Stary i Nowy Testament razem **oprawiony w jeden tom,** kosztuje:

w oprawie płóciennéj kolorowéj z pięknemi wyciskami i futerałem, już z przesyłką franko

tylko 12 marek — 8 złr.,

w oprawie całéj skórzanéj czerwonéj pięknéj z futerałem, już z przesyłką franko w pudełku

tylko 16 marek — 10 złr.

Nadmieniamy wyraźnie iż osobno Starego i osobno Nowego Test. w oprawie nabyć nie można, tylko zawsze razem obydwa tomy w jednéj oprawie. Pojedynczemi zeszytami można także jeszcze każdego czasu nabywać to ważne dzieło, i kosztuje jeden zeszyt Starego Test. 40 fen. — 25 ct., zaś zeszyt Nowego Test. sprzedaje się po 30 fen. — 20 ct. licząc już w to i przesyłkę franko. **Okładki** do całego dzieła tj. do Starego i Nowego Test. razem, sprzedaje się **płócienne** po 2,50 m. — 1,50 złr. **skórzane** po 5 m. — 3 fl. Na porto i opakowanie tychże okładek dołączyć trzeba 60 fen. — 40 ct. Stary Test. kompletny bez oprawy kosztuje osobno 6,00 m. — 3,60 złr. Nowy Test. kompletny bez oprawy koszt je osobno 4 m. — 2 złr. 50 ct.

Należytość upraszamy nadsyłać naprzód zawsze tylko przekazem pocztowym do

Księgarni Katolickiéj w Poznaniu, Stary Rynek 53-54.

Jedynym zbiorem pieśni polskich z melodyami jest

LUTNIA POLSKA

Zbiór pieśni i piosenek obyczajowych, miłosnych, aryi i dumek narodowych, mazurów krakowiaków i różnej innéj treści

5 tomów obejmujących na tyciąon stronnicach 350 pieśni każda z melodyami

Cena wszystkich 5 tomów bez oprawy z przesyłką franko

8 mrk. — 5 złr.

Z piekną oprawą z wyciskanem orłem i pogonią na okładce

10 mrk. — 6 złr.

Pojedyncze tomy sprzedają się bez oprawy po 2 m. 1 fl. 25 ct., z oprawą po 2 50 — 1 fl. 50 ct. Tomu II-go osobno nabywać nie można, tylko w komplecie.

Należytość nadsyłać trzeba **naprzód** do

Księgarni Katolickiéj w Poznaniu,

Stary Rynek 53-54.

POLAK
uczący się po niemiecku

Opracował J. Chociszewski.

Podług téj książki można się w krótkim czasie nauczyć po niemiecku

Cena 80 fen. = 50 ct., z opr. 1 m. = 65 ct.,

na porto dodać trzeba 5 fen. — 10 ct.

SŁOWNICZEK
niemiecko-polski i polsko-niemiecki.

2 tomy ułożył J. Chociszewski.

W téj książce są podane wyrazy podług alfabetu, w tłómaczeniu polskim i niemieckim.

Cena za 2 tomy z opr. 1,60 m. = 1 Złr.,

z przesyłką 1,80 m. — 1,20 złr.

Kto zapisze Polaka i Słownik od razu, płaci tylko **2,50 m. — 1,50 Złr. za wszystko** już z opr. i z przesyłką.

Należytość trzeba nadsyłać naprzód zawsze przekazem pocztowym do **Księgarni Katolickiéj w Poznaniu,** Stary Rynek 53-54.

ŚPIEWNIK KOŚCIELNY

obejmujący 512 najużywańszych pieśni w Kościele katolickim.

W 8-ce — Stron 380. — Wydanie III.

Cena bez oprawy 75 fen. — 50 ct. Z opr. 1 m. — 60 ct.

Kto zapisze **10 expl. od razu dostanie 1 expl. w dodatku.**

Na przesyłkę 10 expl. należy nadesłać **50 fen. — 40 ct.** — Na przesyłkę pojedynczych expl. po **20 fen. — 15 ct.** do każdego.

(Śpiewnik ten jest najtańszem dotąd istniejącym Śpiewnikiem Kościelnym a zawiera wszystkie najważniejsze pieśni Kościelne)

KANTYCZKI
czyli pieśni nabożne domowe.

Książka ta zawiera kolendy na Boże Narodzenie, pastorałki, pieśni na Post, pieśni do Świętych pańskich. — Format podłużny. — Stron 350. Wydanie II, znacznie pomnożone.

Cena bez oprawy 90 fen. — 55 ct. — Z opr. 1,20 m. — 80 ct.

Kto zamówi **od razu 10 expl. dostanie 1 expl. w dodatku**

Na przesyłkę 10 expl. dołączyć trzeba **50 fen. — 40 ct.,** na przesyłkę pojedynczych expl. **20 fen. — 15 ct.** do każdego.

Nadzwyczajne obniżenie ceny następujących Śpiewników światowych:

Wieniec pieśni polskich z towarzyszeniem fortepianu. Zebrał Surzyński. — Obejmuje: Za Niemen, het precz. — Młody wojownik pośród obcéj ziemi. — Lśni blaskiem kwietnia błoń. **Cena zniż. zamiast 2 mk. 1,25 fl. — — tylko 60 fen. — 50 ct.** już z przesyłką franko.

Polski Śpiewnik ludowy obejmujący piosnki, dumki i arye, ułożony na cztery mezkie głosy z towarzyszeniem dętych instrumentów opracował J. F. Guniewicz. Obejmuje: Niechaj kto chce śpiewa. — Jakiż to chłopiec piękny i młody? — Gdyby orłem być! Za Niemen, het precz! — Ty ze mnie szydzisz dziewczyno! — **Cena zniżona zamiast 5 m. — 3 fl. — tylko 1,50 m. — 1 złr.** już z przesyłką franko.

Należytość upraszamy nadsyłać naprzód zawsze tylko przekazem pocztowym do **Księgarni Katolickiéj w Poznaniu, Stary Rynek 53-54.**

Zarys dziejów Polski porozbiorowéj z 22 rycinami i mapą.



Rycina na okaz przedstawiająca Warszawę dnia 27 Lutego 1861 roku.

Książka ta obejmuje mało dotąd dokładniéj znaną historyą tego, co się działo w naszéj ojczyźnie po jéj rozbiorze. Dziełko to napisane pięknym językiem, przedstawia obrazowo całe panowanie Stanisława Augusta, ostatniego króla polskiego, oraz podaje dokładny opis wszystkich powstań narodu naszego. — Przytaczamy tutaj treść niektórych rozdziałów; **Część I: Od wstąpienia na tron Stan Augusta do Konstytucyi 3égo Maja 1791,** obejmuje: Zawiązanie Konfederacyi w Barze 1768. Opis rzezi humańskiéj. Pierwszy rozbiór Polski Tadeusz Rejtan nieustraszony obrońca wolności narodowéj itd. — **Część II: Konstytucya 3-go Maja i Powstanie Kościuszki,** zawiera: Opis wielkiego Sejmu 1788 roku. Trzeci Maj 1791. Konstytucya 3 go Maja i jéj znaczenie. Drugi rozbiór Polski 1793. Powstanie Kościuszki w Krakowie 1794 r. Bitwa pod Racławicami z pięknym obrazkiem. Bitwa pod Maciejowicami. Upadek powstania itd. **Część III: Legiony polskie i Xięztwo Warszawskie,** zawiera: Dąbrowski wprowadza legiony. Utworzenie Xięztwa Warsz itd. **Część IV: Królestwo Polskie Powstanie Listopadowe, obejmuje:** Utworzenie Król. Pol. Zgon Kościuszki i Dąbrowskiego oraz dokładny opis całego powstania z roku 1830-31. **Część V obejmuje opis wypadków roku 1848 i 63.**

Ceny: Bez oprawy **1 m. — 60 ct.,** z przesyłką **1,10 m — 75 ct.** Z oprawą w półpłótno **1,25 m — 80 ct.,** z przesyłką **1,35 m. — 90 ct.** Z piękną oprawą w **czerwone płótno** z wyciskanym **orłem i pogonią** w złocie **2 m. — 1 złr. 25 ct.,** z przesyłką **2,20 m. — 1 złr. 40 ct.**

Należytość upraszamy nadsyłać naprzód zawsze tylko przekazem pocztowym do **Księgarni Katolickiéj w Poznaniu, Stary Rynek 53-54.**

Trzy książki z oprawą

za 1 mk. — 70 ct. już z przesyłką franco!

Wiara nasza polska

napisał **X. Wł. Enn,**

w 16-ce. Stronnic 80. Poznań 1886.

Obejmuje:

Wstęp — Co jest Chrzest św. — Kiedy dziecko ochrzcić — Chrzestni — Pokrewieństwo — Miejsce Chrztu św. — Z domu do kościoła — Chrzest św. w kościele — Zapis — Chrzest z wody — Błogosławieństwo Nowożeńcowéj — Wywód.

Ceny: Z oprawą z wyciskami na okładce:

25 fen. — 15 ct.

z przesyłką **30 fen. — 20 ct.**

Kto bierze od razu **30 expl.** lub więcéj, płaci tylko po 20 fen. — 12 ct. za expl. i odbiera przesyłkę franko.

Najlepsza Pomoc

napisał **X. Wł. Enn,**

w 16-ce. Stronnic 144. Poznań 1886.

Obejmuje:

Przedmowa. — Egzekwije — Przepisy kościelne i policyjne — Cmentarze — Komu odmawia Kościół św pogrzebu. — Pogrzeb dorosłych — Eksporta — W domu pokropienie i De profundis i po polsku — Z domu do kościoła „Miserere mei Deus" — Zmiłuj się nademną — W kościele: Subvenite i po polsku. — Żałobne Nabożeństwo — Wigilie i Nocturn po łacinie i po polsku — Laudes po łacinie i po polsku — Msza św. żałobna. — Pochowanie. Z kościoła do grobu. — Benedictus. — Błogosławiony — Przy grobie — Salve Regina — Witaj Królowa. — Pogrzeb z domu wprost na cmentarz - Pokropienie. — Pogrzeb dzieci — Eksporta z domu do kościoła — Laudate pueri — Beate immaculati — Po polsku — Kondukt — Modlitwy przy katafalku — Domini est terra i po polsku — Pogrzeb — Laudate Dominum — Ave maris stella i po polsku. — Pogrzeb z domu wprost na cmentarz — Pokropienie. — Dodatek — Kiedy może być żałobne nabożeństwo — Litania do Matki Boskiéj — Procesya w dzień Zaduszny — Dzień on dzień gniewu Pańskiego — Litania za dusze zmarłych — Pieśni za dusze umarłych: — Witaj Królowa nieba — Zmarły człowiecze.

Ceny: z oprawą z wyciskami na okładce:

30 fen. — 20 ct.

z przesyłką **40 fen. — 30 ct.**

Kto bierze od razu **30 expl**, lub więcéj, płaci tylko po 25 fen. — 15 ct. za expl. i odbiera przesyłkę franco.

Dla Każdego

napisał **X. Wł. Enn,**

w 16-ce. Stronnic 144. Poznań 1885.

Obejmuje:

Wstęp. — Kiedy posłać po księdza. — Co trzeba przygotować. — Co jest: 1. Komunia św. Wiatyk, — 2. Spowiedź chorych. — 3. Ostatnie Olejem św. Namaszczenie; — Odpust zupełny w godzinę śmierci. — Kapłan u chorego — Pokrapia go święconą wodą — Spowiedzi słucha — Komunią św. udziela — Modlitwę odprawia z chorym — do przyjęcia Olejem św. Namaszczenia przysposabia — Olejem św. namaszcza — Modlitwę z chorem odprawia — Odpust zupełny udziela. — Konanie czyli Agonia — Litania za konajacych — Modlitwa za konającego — Modlitwa — Modlitwa do Najśw. Maryi Panny — Czytanie pobożne — Wyznanie Wiary — Męka Pana Jezusa czyli Pasya — Modlitwa do cierpiącego Jezusa — Modlitwy w ostatnich chwilach — Pocałowanie ran Pana Jezusa — Akt wiary, nadziei, miłości, żalu — Przy podaniu Gromnicy — Akty w konaniu — Gdy człowiek skona — Psalm: Z głębokości — Psalmy pokutne — Litania do Wszystkich Świętych.

Ceny: z oprawą z wyciskami na okładce:

30 fen. — 20 ct.

z przesyłką **40 fen. — 30 ct.**

Kto bierze od razu **30 expl**, lub więcéj płaci tylko po 25 fen. — 15 ct. za expl. i odbiera przesyłką franco.

(Książeczki te zaopatrzone w aprobatę kościelną.)

Kto zapisze wszystkie trzy powyższe dziełka razem płaci **tylko 1 m. — 70 ct. już z przesyłką franco.** — Należytość nadesłać trzeba **naprzód,** ale tylko przekazem pocztowym a nigdy znaczkami w liście, gdyż listy giną, adresować wprost do **Księgarni Katolickiéj w Poznaniu** Stary Rynek 53-54.



(Rycina na okaz z historyi o trzech św. Hostyach)

Historya o 3 Przenajśw. Hostyach

okropnie w Poznaniu roku Pańskiego 1399 od żydów nożami kłótych,

z których to Hostyi krew Przenajśw. cudownie się lała.

Opisał X. Biskup **Treter.**

Z 15-tu obrazkami W 8-ce. Stron 144.

Straszna ta historya stała się przed 494 laty w Poznaniu. Opisał ją po łacinie wiarogodnie i obszernie uczony i świątobliwy mąż, Ks. Biskup Treter, urodzony w Poznaniu, a więc dobrze rzeczy téj świadomy. Tento opis znajduje się w dosłownem tłomaczeniu w książce wyżéj poleconéj, w któréj dodane są cuda i modlitwy. — Dzieło to posiada aprobatę kościelną.

Ceny

bez opr. zamiast 1 mk. — 60 ct. **tylko 50 fen. — 30 ct.**
z opr. zamiast 1,25 mk. — 80 ct. **tylko 70 fen. — 45 ct.**

Na portoryum dodać trzeba 10 fen., w Galicyi 20 ct., gdyż za granicę wysyłamy opaski tylko rekomendowane.

Należytość upraszamy nadsyłać naprzód, zawsze przekazem pocztowym do **Księgarni Katolickiéj w Poznaniu, Stary Rynek 53-54.**

Biblioteczka Katolicka,

obejmująca 12 tomików:

Tomik I. Kwadrans adoracyi przenajśw. Sakramentu i Najświętszego Serca Jezusowego ułożył A. Morawski 30 fen. — 20 ct.

Tomik II. Nabożeństwo za dusze w czyściu cierpiące czyli miesiąc listopad ułożył A. Morawski 50 f. — 35 ct.

Tomik III. Św. Alfonsa Liguorego: Moc męki Zbawiciela ku rozpaleniu serc wiernych. Tłom. X. Delert 20 f. — 15 ct.

Tomik IV. Jak się modlić, aby wyjednać łaski potrzebne zebrał Adam Morawski. 30 f. — 20 ct.

Tomik V. O miłosierdziu Bożem i o ufności w Panu Jezusie zebrał A. Morawski 20 fen. — 15 ct.

Tomik VI. Święte rady i rozmyślania św. Franciszka Salezego, św. Teresy i innych, zebrał A. Morawski 30 f. — 20 ct.

Tomik VII. Św. Alfonsa Liguorego, Rozmyślania o Najświętszym Sakramencie i westchnienia miłości do Jezusa utajonego, tłom. X. Delert 30 f. — 20 ct.

Tomik VIII. Św, Alfonsa Liguorego: Rozmyślania o siedmiu boleściach Najśw. Maryi Panny Tłómaczył X. Delert 30 f. — 20 ct.

Tomik IX. Św. Alfonsa Liguorego: Szesnaście Rozmyślań o Męce Jezusa Chrystusa Tłomaczył X. Delert 40 f. — 25 ct.

Tomik X. Św. Alfonsa Liguorego: Rozmyślania o Męce Jezusa Chrystusa i strzały ogniste. Tłom. X. Delert 40 f. — 25 ct.

Tomik XI. Św. Alfonsa Liguorego: Rozmyślania ku czci św. Józefa. Tłómaczył X. Delert 15 f. — 10 ct.

Tomik XII. X. Jana Bosco: Siedm Rozmyślań oraz łatwy sposób rozmyślania i codzienny Rachunek sumienia Ułożył X. Krzesiński 15 fen. — 10 ct.

Przy zamawianiu pojedyńczych tomików uprasza się dołączyć do każdego po 5 fen. — 5 ct. na porto.

Kto kupi od razu wszystkie 12 tomów, płaci zamiast 3,20 m — 2 fl., tylko 1,60 m. — 1 zł. i odbierze przesyłkę franko. Należytość nadsyłać trzeba naprzód przekazem pocztowym do **Księgarni Katolickiéj w Poznaniu,** Stary Rynek nr. 53-54.

Tomasz à Kempis,

O naśladowaniu Jezusa Chrystusa

tłomaczył *Xiądz Jełowicki*, w 16-ce stron 328, z dodatkiem nabożeństwa kościelnego.

CENY:

Na papierze zwyczajnym:

bez oprawy	0,80 m.	— 0,50 Złr.	
1. z oprawą w całe płótno	1,— „	— 0,60	„
3. całe płótno, brzeg złoty	2,25 „	— 1,35	„
5. cała skóra, brzeg złoty	3,— „	— 1,90	„

Na papierze welinowym:

bez oprawy	1,20 m.	— 0,75 Złr.	
9. z oprawą w półpłótno	1,50 „	— 0,90	„
12. całe płótno, brzeg złoty	2,60 „	— 1,60	„
15. cała skóra, brzeg złoty	3,80 „	— 2,40	„
16. safian. skóra, brzeg złoty	5,— „	— 3,—	„

Do każdéj książki uprasza się dołączyć na porto 20 fen. w Niemczech, a w Austryi 25 ct., gdyż za granicę wysyłamy opaski tylko rekomendowane.

Oprawy są bardzo piękne i nader mocne. — Książka ta jest jedną z najpiękniejszych jakie literatura katolicka posiada, napisaną została już przed 400 laty i do tego czasu rozeszła się w milionach egzemplarzy prawie we wszystkich językach europejskich.

Należytość prosimy nadsyłać naprzód do

Księgarni Katolickiéj w Poznaniu,
Stary Rynek 53-54.

Żywoty Świętych

Dzieło ozdobione 300 rzcinami i 8 obrazami kolorowemi opracował **Xiądz Bitschnau.**

w języku niemieckim,

obecnie zaś na język polski książka ta przetłomaczoną została i obejmuje 1176 stronnic wielkiego formatu, papier welinowy.

Cena bez oprawy

12,50 mk. — 8 złr.

z przesyłką 13 mk. — 8 fl. 40 ct.

z piękną oprawą **16 m. — 10,50 fl.** z oprawą i z przesyłką w dobrem opakowaniu 16,50 m. — 11 złr.

Tanie wydanie

Żywotów Swiętych

przez **X. Piotra Skargę**

4 grube tomy w małym formacie z rycinami.

Tom I str. 1050. Tom II str. 1155.
Tom III str. 1200. Tom IV str. 1250.

Cena za wszystkie 4 tomy już z mocną oprawą w półskórek wynosi

tylko 12 mk. — 6,80 złr.

z przesyłką 12,60 mk. — 7,50 Złr.

Należytość nadsyłać trzeba naprzód do **Księgarni Katolickiéj w Poznaniu.**



Rycina na okaz.

CHATKA OJCA TOMA

czyli

życie murzynów w Stanach niewolniczych Ameryki Północnéj

zajmujące opowiadanie, ozdobione **licznemi rycinami,** w 8-ce wielkiéj, stronnic 544.

Cena

za komplet czyli 12 zeszytów wynosi zamiast 3 m. — 2 Złr.

tylko 1,50 mk. — 1 Złr.

już z przesyłką franco.

Z oprawą zamiast 4 m. — 2 Złr.50 ct.

tylko 2 mk. — 1,25 Złr,

już z przesyłką franco.

Należytość uprasza się nadsyłać naprzód zawsze tylko przekazem pocztowym do

Księgarni Katolickiéj

Poznań, Stary Rynek 53-54.

Uwaga: Zeszyt 1. Chatki wysyłamy **za darmo** każdemu, kto nadeśle 10 fen — 5 ct. i dokładny swój adres.

Dobre książki do rozmyślania i zbawiennego czytania

poleca Księgarnia Katolicka w Poznaniu, Stary Rynek 53-54.

Cuda Boże w świętych duszach **czyśćcowych tom I-szy** 323 str. 1,50 — 90 ct. z oprawą 1,80 — 1 fl. 10 ct.
Cuda Boże w św. duszach **czyśćcowych tom II-gi** obejmuje 59 nowych przykładów 420 str. 1,80 — 1 fl. 10 ct., z opr. 2,00 — 1fl. 25 ct.
Cuda Boże w przenajśw. **Sakramencie,** 348 stron, kosztuje 1,50 — 90 ct., z oprawą 1,80 — 1 fl. 10 ct.
Cuda Boże w przenajśw. **Sakram. tom II-gi** p. t. Kwiaty Eucharystyczne str. 283 kosztuje 1,50 — 90 ct. z opr.1,80 — 1 złr. 10 ct.
Cuda Boże we **mszy** świętéj. 288 stron, kosztuje 1,50 — 90 ct., z oprawą 1,80 — 1 fl. 10 ct.

UWAGA: Zamawiając pojedyńczo trzeba do każdéj książki dołączyć 10 f. — 15 ct, na porto. — Kto zamówi od razu wszystkie 5 książek płaci za nieoprawne tylko 6,80 m. — 4 fl. 20 ct.., za oprawne tylko 8,00 m. — 5 fl. 20 ct- i przesyłkę odbierze franco.

Głos duszy. Zbiór nabożeństwa katolickiego. Stron 935. Wydanie na papierze welinowym. Cena 8 m. — 5 fl. 20 ct., z oprawą w safianową skórę ze złotym brzegiem 12 m. — 8 fl.
Ogień miłości Jezusa Chrystusa czyli dowody gorącéj ku nam miłości Zbawiciela 480 str. 2,00 — 1 fl. 25 ct., z oprawą 2.50 — 1 fl. 50 ct.
Pelczar. — Zycie duchowne czyli doskonałość chrześcijańska 2 tomy. 1000 stron 6,80 — 4 fl. z oprawą 8 m. — 5 fl.
Głos Synogarlicy na pustyni świata tego jęczącéj 292 stronnic cena 1 m. — 60 ct. z oprawą 1,30 — 80 ct.
53 nowenn do Najśw. Maryi Panny zebrał X. Siedlecki. 480 stron, z oprawą 1,10 — 65 ct.
Skarb ukryty dla dusz szukających pociechy w Najśw. Sakramencie. 208 str. oprawne 80 fen. — 50 ct.
Krasset, — Nowy sposób rozmyślania z dodaniem modlitw. 360 stron. 1,50 — 1 fl. z oprawą 1,80 — 1 fl. 10 ct.
Cwiczenia duchowne św. Ignacego czyli rekolekcye tłom. X. Jełowicki. 460 str. 2,00 — 1 fl. 20 ct., z oprawą 2,60 — 1 fl. 55 ct.
Wysocki. — Monstrancya złota albo rozmyślania o Najśw. Sakramencie. 208 str. 1,00 — 60 ct. z oprawą 1,30 — 80 ct.
Kochem. — Wykład ofiary Mszy św. 510 str. kosztuje 1,00 — 65 ct., z oprawą 1,50 — 1 fl.
Zywot Pana Jezusa przez Opecia z rycinami. 475 stronnic. 1,00 — 60 ct., z oprawą 1,50 — 1 fl.
Wyznania św. Augustyna tłomaczył Szyszko. 361 str. Cena 3 m. — 1 fl. 80 ct., z oprawą 3,50 — 2 fl. 10 ct.
Król Bolesny Jezus Chrystus przez księdza Hińczę z rycinami. 231 stron. Cena 60 fen. — 36 ct. z oprawą 1 m. — 60 ct.
Tomasz a Kempis. — O naśladowaniu Chrystusa. Z dodatkiem naboż. kościelnego str. 328 Cena 80 fen. — 50 ct. Z opr. 1 m. — 60 ct.
Prawdziwy opis cudownych przenosin św. domku Loretańskiego. str. 122. Cena z oprawą w płótno 50 fen. — 35 ct.
Promotor Nabożenstwa do św. Józefa. Rok I. (obejmuje obszerne Naboż. do św. Józefa). Cena z oprawą 1 m. — 60 ct.
Emmerich. — Zycie Najśw. Maryi Panny według widzeń. str. 390. Cena 1 m. — 60 ct. Z opr. 1,50 m. — 1 fl.
Emmerich. — Bolesna męka Jezusa Chrystusa. str. 383. Cena 1 m. 50 fen. — 1 fl. Z opr. 2 m. — 1 fl. 25 ct.
Trzy Nowenny do św. Franciszka serafickiego. str. 61. Cena 20 fen. — 10 ct. z przesyłką 25 fen. — 15 ct.
Rodriguez. — O doskonałości chrześciańskiéj, wielka 8-ka str. 638. Cena 4 m. — 2 Złr. 50 ct., z opr. 6 m. — 3 Złr. 60 ct.
Nowy Brewiarzyk Tercyarski. Stron 838. Cena bez opr. 3 m. — 1 fl. 80 ct. z opr. 4 m. — 2 fl. 50 ct.
Vercruysse. — Przewodnik prawdziwéj pobożności 2 tomy 1400 stron. 8 m. — 5 fl.
Cramer. — Przewodnik dla Matki Chrześcijańskiéj we wychowaniu dzieci. str. 128. oprawne 80 fen. — 50 ct.
Grzegorz św. — Dyalogi czyli rozmowy historyczne (obejmuje opis samych cudów) str. 255. 2 m. 50 fen. — 1 złr. 50 ct.
Historya kościoła św. napisał X. Delert. str. 200 z rycinami. Cena 1 m. — 60 ct. z opr. 1,25 m. — 80 ct.
Filotea czyli droga do życia pobożnego napisał św. Franciszek Salezy str. 350. Cena 1 m. — 60 ct. z opr. 1,25 — 80 ct.
Jak kochać Jezusa napisał Liguori tłom. X. Delert str. 304. Cena 1 m. — 60 ct. z opr. 1,30 m. — 80 ct.
Ambona Ducha czyli ćwiczenia duchowne napisał X. Morawski str. 299. Cena 2 m. — 1 złr. 25 ct. z opr. 2,50 — 1 złr. 50 ct.
Nabożeństwo do Serca Maryi w 16-ce str. 161. Z oprawą w płótno 0,40 = 25 ct.
Nowenna ku czci Najśw. Panny **Nieustającej pomocy** w 16-ce. str. 88. opr. 50 fen. — 35 ct.
Liguori św. — Droga uświętobliwienia 3 tomy (410 str. 424 str. 515 str.) 6 m. — 3 złr. 60 ct.
Liguori św. — Uwielbienia Maryi stron 600. bez oprawy 4 m. 50 fen. — 3 złr. z opr. 6 m. — 3 złr. 60 ct.
Scupoli X. — Walka duchowna tłom. X. Jełowicki. 248 str. bez opr. 1,20 — 80 ct. z oprawą 1,60 m. — 1 złr.
Honorat O. — Okaż nam oblicze Twoje. Naboż. wynagradzające do oblicza Pańskiego. 486 str. 3,50 m. — 2 złr. 20 ct. z opr. 4,50 m. — 3 złr.

UWAGA: Na porto do każdéj z podanych tu książek uprasza się dołączyć 20 fen. — 25 ct. Należytość trzeba nadsyłać naprzód zawsze tylko przekazem pocztowym do **Księgarni Katolickiéj w Poznaniu, Stary Rynek 53-54.**

Zywoty
osób świątobliwych i błogosławionych:

Antoniewicz X. Żywot i cuda wielkiego męczennika Jędrzeja Boboli. Z ryciną. w 8-ce 40 str. 25 f. — 15 ct. z oprawą 35 fen. — 20 ct.
Dziesięć żywotów świętych służebnic jako wzór dla dziewcząt służebnych. Obejmuje żywot św. Krystyny, św. Serapii, św. Julii, św. Notburgi, św. Maryi służebnicy, bł. Armelii, bł. Germany, św. Pontamieny, św. Torybii, św. Zyty. W 16-ce 48 str. Z oprawą 40 fen. — 25 ct.
Jaroszewicz X. Zywot bł. Jana z Dukli zakonu św. ojca Frańciszka w 8-ce 15 str. z ryciną 10 fen. — 6 ct. Z oprawą 20 f. — 15 ct.
Jaroszewicz X. Zywot bł. Sadocha i innych męczenników Kaznodziej. w 8-ce 15 stron z ryciną 10 f. — 6 ct. z oprawą 20 f. — 15 ct.
Mieczysławska Makryna opowiadanie o prześladowaniu za wiarę. W 8-ce 66 str. z ryciną. 40 f. — 25 ct. z opr. 60 f. — 36 ct.
Żywot i cuda św. Wojciecha Biskupa i męczennika. W 8-ce 23 stron. Z ryciną. 15 f. — 10 ct. z oprawą 25 f. — 15 ct.
Życie Genowefy napisane dla matek, dzieci i poczciwych ludzi. W 8-ce 119 stron. z opr. 50 f. — 30 ct.
Bolesław czyli dalszy ciąg życia Genowefy. 134 str. opr. 60 f. — 36 ct.
Błogosławiona Jolenta, księżna i patronka Wielkopolski. (Jéj żywot i cuda napisał X. Chwaliszewski) w 8-ce 160 stron. 80 f. — 50 ct. z opr. 1 m. — 65 ct.
Ojca Bernarda z Wąbrzeźna żywot i cuda. Napisał X. Chwaliszewski. Z 4 rycinami w 8-ce 215 str. Cena zniżona zamiast 1,50 m. — 90 ct. tylko 80 f. — 50 ct. z opr. 1 m. — 65 ct.
Żywot Tomasza Zieleńskiego w r. 1585 w Wielkiéj Polsce zmarłego, człowieka świątobliwego. Napisał X. H. Powodowski na nowo wydał X. Chwaliszewski, 161 str. Cena zniżona zamiast 1,50 m. — 90 ct. tylko 80 fen. — 50 ct. z opr. 1 m. — 65 ct.
Sw. Cyryla i Metodego pamiątki historyczne oraz apostolstwo ich śród narodów słowiańskich przez Dominika Bartoliniego tłomaczył z włoskiego X. Chwaliszewski. (Jestto najobszerniejsza praca źródłowa o tych wielkich Swiętych.) Wielki format 230 str. pięknym drukiem na grubym pergaminowym papierze.
Cena zniżona zamiast 5 m. — 3 złr. tylko 2 m. — 1,25 złr.

Powieści i opowiadania.

Bajarz czyli zbiór rozmaitych powiastek. 3 tomy w 16-ce str. 265 1,00 m. — 60 ct.
Biblioteka powieści katolickich. 2 tomy w 16-ce 167 str. 1 m. — 60 ct.
Bolesław czyli dalszy ciąg życia Genowefy (jest to opowiadanie o synie Genowefy), w 16-ce 134 str. z opr. 60 f. — 36 ct.
Bukiet najuciesznicjszych powiastek, w 8-ce 80 str. 40 f. — 25 ct.
Córka morza. Powieść w 8-ce 118 str. 150 f. — 90 ct.
Córy Kaina. Powieść amerykańska, w 8-ce 391 str. 3 m. — 1,80 ct.
Czarodziejska lampa w jaskini Xa Xa. Powieść 64 str. 25 f. — 20 ct.
Człowiek sądzi — a Bóg rządzi. Opowiadanie historyczne z XVII w. w 8-ce str. 221. 1 m. — 60 ct.
Dziecię z ulicy. Powieść w 8-ce str. 303. 2 m. — 1,25 ct.
Dziewiątka czerwienna. Powieść w 8-ce 123 str. 1,50 — 0,90 ct.
Dziwne przygody chłopa Urbana Długonosa, w 16-ce 64 str. 25 fen. — 20 ct.
Emilia Paula. Powieść historyczna z czasów pierwszych chrześcian. 2 tomy w 8-ce 675 str. 4 m. — 2,50 ct.
Fabiola. Powieść z czasów prześladowania chrześcian w 8-ce 438 str. 3,50 m. — 2,20 ct.
Gałązka cierniowa. Powieść w 8-ce 196 str. 1,50 m. — 90 ct.
Historya jakich wiele. Powiastka w 8-ce 34 str. 30 f. — 20 ct.
Hrabina Thea. Powieść. w 8-ce 43 str. 30 f. — 20 ct.
Jan z Tęczyna. Powieść historyczna w 8 ce 341 str. 80 f. — 50 ct.
tož samo z oprawą 1 m. — 60 ct.
Jaskinia Beatusa. Powieść w 16-ce str. 190. 1 m. — 60 ct.
Kalista. Powieść historyczna z III wieku w 8-ce 413 str. 3 m. — 1,85 ct.
Kopa wesołych opowiadań w 16-ce 64 str. 30 f. — 20 ct.
Kopciuszek. Powieść w 8-ce 423 str. 4 m. — 2,50 ct.
Koszyk kwiatów. Powieść Schmidta, w 16-ce 155 str. 50 f. — 30 ct.
Książęca krew. Powieść w 8-ce. 303 str. 2,50 m. — 1,50 ct.
Nad morzem. Powieść w 8-ce 25 str. 30 f. — 20 ct.
Nie wódź nas na pokuszenie. Powieść w 8-ce 98 str. 1 m. — 60 ct.
Ofiara dziatek. Opowiadanie wierszem w 16-ce 36 str. 30 f. — 20 ct.
Pół kopy wesołych opowiadań w 16-ce 64 str. 20 f. — 15 ct.
Powiastka o wietrze. Z rycinami w 8-ce 56 str. 60 f. — 36 ct.
Rinaldo Rinaldini. Powieść, w 8-ce 157 str. 60 f. — 36 ct.
Robinson Kruzoe. Przygody w 8-ce 65 str. 50 f. — 30 ct.
Sienkiewicz. Ogniem i mieczem. Powieść historyczna 4 tomy 12 m. — 8 fl.
— Potop. Powieść hist. 6 tomów 20 m. — 12 fl.
— Wołodyjowski. Powieść hist. 3 tomy. 10 m. — 6 fl.
Sowizdrzał polski. Zbiór dowcipów. Z rycinami 80 str. 30 f. — 20 ct.
Życie Genowefy. Opowiadanie w 16-ce 119 str. 50 f. — 30 ct.
Zamek krakowski. Powieść hist. 2 tomy w 8-ce 556 str. 2 m. 50 fen. — 1,50 ct.

Uwaga: Przy zapisywaniu powyższych powieści należy do każdej marki czyli 60 ct. dodać 15 fen. — 10 ct. na portoryum. — Należytość upraszamy nadsyłać naprzód przekazem pocztowym do **Księgarni Katolickiéj w Poznaniu, Stary Rynek 53-54**

Wydawnictwa jubileuszowe Kościuszki

dokonane przez

Księgarnią Katolicką w Poznaniu, Stary Rynek 53.

Wydawnictwa te nagrodzone zostały srebrnym medalem na wystawie Lwowskiéj.

I.

OBRAZY

artystycznie wykonane przez Walerego Eljasza.



Tadeusz Kościuszko.
Rycina (zmniejszona) na okaz do obrazów nr. 1, 2, 3).

1 **Portret Kościuszki** *(wielki)* **olejny d uk,** wielkości 40 × 58 cm. Obraz ten prześlicznie wykonany 15-tu kolorami na grubym kartonie.
Ceny: bez ram **1,60 m. = 1 złr.** — — Z przesyłką na rolce **2 m. = 1 złr. 30 ct** W grubych złoconych barokowych ramach, naciągnięty na płótno 6 m. = 3,60 ct. Z opakowaniem 8 m. = 5 złr. (Obrazy w ramach wysyłamy niefrankowane, gdyż przeważają 5 kilo, a zatem kary nie płacą. Należytość za portoryum płaci się więc przy odbiorze paczki, listowemu.)

2 **Portret Kościuszki** *(średni)* **czarna** litografia, wielkość 33×40 cm. — Jestto wierna kopia powyższego olejodruku, tylko pomniejszona i wykonana w trzech szarych kolorach z odpowiednim napisem.
Cena: 40 fen. = 25 ct. — Z przesyłką na rolce **70 fen. = 50 ct.** Oprawny w ramy orzechowe za szkłem 1,60 m. = 1 złr. z przesyłką w pudle 2,50 m — 1,50 złr.

3. **Portret Kościuszki** *(mały)* **kolorowa** litografia, 11×18 cm.
Cena: 20 fen. — 15 ct. z przesyłką 30 fen. — 25 ct

5 **Kościuszko na koniu,** piękna **kolorowa** chromolitografia, wielkość 33 × 40 cm. Obraz ten ślicznie 10-ciu kolorami wykonany z odpowiednim napisem.
Cena: za 1 expl. **50 fen. = 30 ct.** — Z przesyłką na rolce **80 fen. = 50 ct.** Oprawny w ramy orzechowe za szkłem 1,60 = 1 złr. z przesyłką w pudle 2,50 m — 1,50 złr.



Kościuszko na koniu.
Rycina (zmniejszona) na okaz do obrazu nr. 5.



Bitwa pod Racławicami. Rycina (zmniejszona) na okaz do obrazów nr. 8, 9, 10.



Przysięga na rynku w Krakowie. Rycina (zmniejszona) na okaz do nr. 12, 13, 14, 15.

8. **Bitwa pod Racławicami** *(format wielki poprzeczny)* **kolorowa** chromolitografia, wielkóść 51×70 cm. Obraz ten prześlicznie wykonany 12-tu kolorami, stanowić może ozdobę każdego salonu.
Ceny: bez ram **1,60 m. = 1 złr.** — — Z przesyłką na rolce **2 m = 1,30 ct.** W grubych złoconych (lub też orzechowych) ramach **za szkłem: 6,80 m. = 4,20 ct.** Z opakowaniem 9 m. = 5,50 ct. — — Obrazy w ramach wysyłamy zawsze niefrankowane, gdyż przeważają 5 kilo, a zatem kary nie płacą Należytość za portoryum płaci się więc przy odbiorze paczki, listowemu.)

9. **Bitwa pod Racławicami,** *(format wielki poprzeczny)* **czarny** litografia, wielkość 51 × 70 cm Jestto wierna kopia poprzedniego obrazu, wykonana w trzech szarych kolorach
Cena tylko **80 fen. = 50 ct** — Z przesyłką na rolce **1,20 m. = 80 ct.**

10. **Bitwa pod Racławicami,** *(format średni poprzeczny)* **czarna** drzeworyt, wielkość 36 × 26 cm.
Cena 20 fen. = 15 ct. z przesyłką na rolce 50 fen. = 40 ct.

11. **Głowacki zdobywa armatę,** scena z bitwy Racławickiéj, **kolorowa** chromolitogr. Wielkość 26 × 22 cm.
Cena 15 fen = 10 ct. Z przesyłką 30 fen. — 25 fen.

12. **Przysięga na rynku w Krakowie**
(format wielki poprzeczny.)
kolorowa chromolit. 51 × 70 cm. Artystycznie wykonany obraz ten 12-tu kolorami, służyć może jako pendant do *Bitwy Racławickiéj.* – **Ceny:** bez ram **2 m. = 1 złr. 30 ct.** Z przesyłką na rolce **2.50 = 1,60 ct.** W grubych złoconych ramach (lub orzechowych) **za szkłem** kosztuje **7 m. 50 fen = 4 złr 60 ct.** — Z opakowaniem **10 m. = 6 złr.** — – Obrazy w ramach wysyłamy niefrankowane, gdyż przeważają 5 kilo, a zatem kary nie płacą. Należytość za portoryum płaci się więc przy odbiorze paczki listowemu.)

13. **Przysięga na rynku w Krakowie** *(format wielki poprzeczny),* **czarna** litografia, 51 × 70 cm. Jestto wierna kopia obrazu No. 12., wykonana w trzech szarych kolorach. — **Cena: 1 m. = 60 ct.** — Z przesyłką na rolce: **1 m 40 fen.= 90 centów**

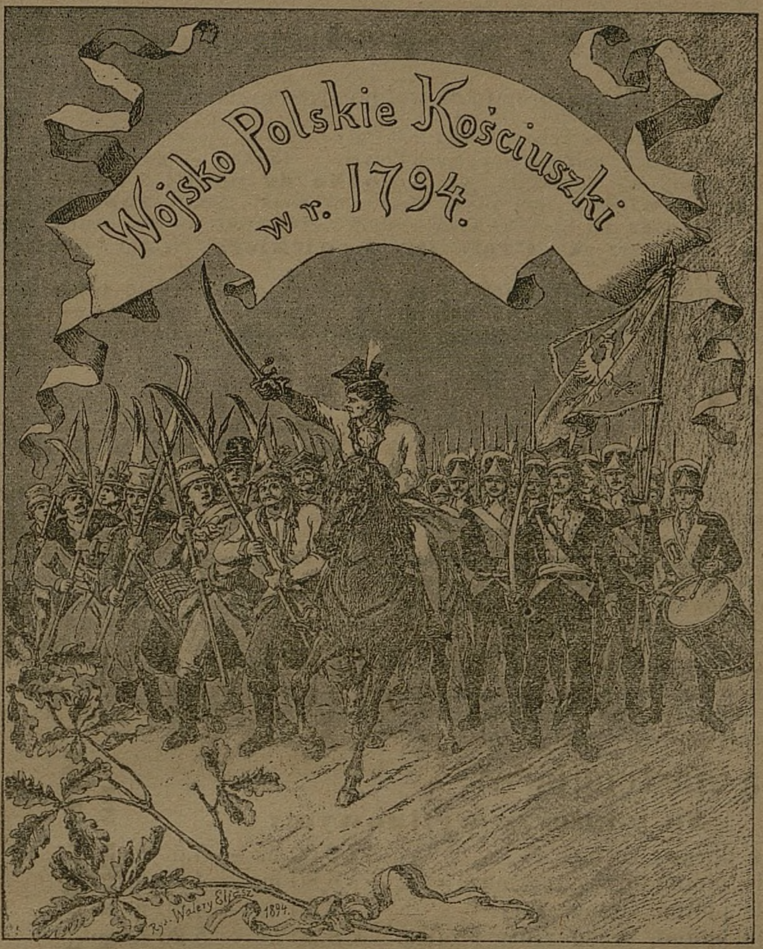
14. **Przysięga na rynku w Krakowie** *(fromat średni poprzeczny),* **czarny** drzeworyt, wielkość: 36 × 26 cm.
Cena 20 fen 15 ct. Z przesyłką na rolce 50 fen — 40 ct.

15. **Przysięga na rynku w Krakowie** *(format mały podłużny)* **kolorowa** chromolitogr. wykonana 12-tu kolorami, wielkość: **29 × 24 cm.**
Cena 30 fen. — 20 ct. Z przesyłką 50 fen. — 40 ct.

Uwaga: Wszystkie powyższe obrazy sprzedaje się *tylko za gotówkę,* którą należy *nadsyłać naprzód i to zawsze tylko przekazem pocztowym.* Ktoby przekazu takiego nie miał pod ręką lub nabyć nie mógł niechaj pisze do nas a odbierze takowy darmo i franko. Mianowicie szanownym odbiorcom naszym w Galicyi zwracamy uwagę, iż pieniadze do Poznan'a, a więc za granicę państwa Austryackiego, wysyłać trzeba na *przekazach zagranicznych,* które *także na życzenie dostarczamy każdemu* darmo i franco. — Przy zamawianiu podać trzeba Numer obrazu z wymienieniem tytułu, który jest tłusto drukowany i cenę Adresować prosimy: **Księgarnia Katolicka, Poznań,** Stary Rynek 53

Ceny w katalogu niniejszym podane są w monecie pruskiéj i austryackiéj.

Wydawnictwa jubileuszowe Kościuszki.



Rycina (zmniejszona) na okaz z Wojska Kościuszki.
Wojsko regularne i wojsko powstańcze z r. 1794.



Rycina na okaz z Historyi powstania Kościuszki.
Poświęcenie szabli w Kościele OO. Kapucynów w Krakowie r. 1794.

II.

Książki.

1. **Wojsko Kościuszki,** wydane z materyałów *Władysława Bartynowskiego.* Książka ta wielkiego formatu **obejmuje 22 tablice** każda wielkości 26×21 cm., z tych 16 rysował z natury **Michał Stachowicz,** malarz krakowski, który przez cały czas wojny był w Krakowie i na własne oczy widział Kościuszkę i wojsko polskie; zaś 6 tablic rysował **Walery Eljasz** podług źródeł współczesnych. — Tablice wojska obejmują z górą 105 figur tak pieszych jak i konnych żołnierzy. Dodany jest dokładny opis tych tablic, oraz historya wojska polskiego od najdawniejszych czasów do upadku Kościuszki. — Prócz tego obejmuje ta książka spis wszystkich potyczek i bitew zaszłych w wojnie Kościuszki, oraz ruchy wojsk, niemniéj i spis imienny żołnierzy, oficerów i jenerałów, którzy brali udział w wojnie r. 1794. — Na podstawie wiarogodnych źródeł opracował *B. T.* Wielkie 4° stron 96 tekstu i 22 tablice.

Ceny: Wydanie czarne: Z oprawą **2 m. — 1 złr. 30 ct.** Z przesyłką **2,30 — 1 złr. 50 ct.** — — **Wydanie szare:** odbite w trzech szarych kolorach. Cena z opr. **3 m. — 2 złr. —** Z przesyłką **3,30 m. — 2,20 złr. Wydanie kolorowe:** obejmuje wszystkie 22 tablice prześlicznie kolorowane za pomocą chromolit., uwydatnia się tutaj głównie malowniczość mundurów. Cena z oprawą **6 m. — 3 złr. 60 ct.** Z przesyłką **6,50 m — 4 złr.** Toż samo w pięknéj płóciennéj czerwonéj oprawie z wyciskanym orłem i pogonią w złocie. **Cena** z futerałem: **9 m. — 5,50 złr.** Z przesyłką **9,50 m. — 6 złr.** (Na okaz wysyłamy jednę czarną lub szarą tablicę wojska za nadesłaniem 30 fen. = 25 ct. zaś jednę kolorową tablicę za nadesłaniem 50 fen. — 40 ct.

2. **Historya powstania Kościuszki** z dodatkiem spisu osób, które uczestniczyły w tymże powstaniu. Poprzedza pogląd historyczny na przyczyny upadku Polski i żywoty osób wybitne zajmujących stanowisko w wypadkach ówczesnych. Opracował *B. T.* **Z 25 rycinami**, w 8-ce, stron 264. — Dzieło to obejmuje dokładną historyą powstania oraz nazwiska około **3 tysięcy osób**, które brały udział w wypadkach r. 1794, z dokładnem wymienieniem rangi wojskowéj lub stanowiska cywilnego, przy wielu są podane szczegóły gdzie i czem się odznaczyły itd.

Cena: bez oprawy **1,60 m. — 1 złr.** — Z przesyłką **1,80 m. — 1 złr. 20 ct.** Z oprawą w pół płótno 2 m. — 1 złr. 30 ct. — Z przesyłką 2,30 m. — 1 złr. 50 ct. — Z oprawą w całe czerwone płótno z wyciskami złotemi **3 m. — 2 złr.,** z przesyłką **3,30 — 2 złr. 20 ct.**

3. **Książeczka o Kościuszce** dla dzieci polskich. Ułożył *J. Chociszewski* — **Z rycinami** artystycznie wykonanemi przez Walerego Eljasza. — w 16-ce. — str. 64.

Cena: bez oprawy **30 fen. — 20 ct. —** Z przesyłką **40 fen. — 25 ct.** — 10 expl. za 2,50 m. — 1,50 ct. — Z oprawą w pół płótno **45 fen. — 30 ct. —** Z przesyłką **55 fen. — 40 ct.**

4. **Tadeusz Kościuszko** jego żywot i czyny napisał *B T.* Z licznemi rycinami pięknie wykonanemi przez Walerego Eljasza — w 8-ce, str. 64.
Cena 20 fen. — 15 ct. — Z przesyłką 25 fen. — 20 ct. — 10 szt. za 2 m. — 1 złr. 30 ct. już z przesyłką franko.

III.

Obrazy przezroczyste kolorowe,

do zawieszania na szyby w oknach, wykonane podług obrazów W. Eljasza.

Są to obrazy, które służyć mają do ustawiania na oknie lub zawieszania na szybę, a wtenczas nie z ulicy ale z pokoju patrząc, widzi się najpiękniejsze olejne malowidło. Użyć przeto można tych obrazów zamiast szyb mlecznych, głównie w mieszkaniach parterowych, gdzie chodzi o to, aby przechodzący z ulicy nie mogli zaglądać do mieszkania.

1. **Obraz przezroczysty** przedstawiający **Portret Kościuszki** wielkości 40×55 cm. Jest to ten sam portret olejny, który na stronie 4 tego cennika jest wymieniony pod Nr. 1 a zatem jest 15 kolorami wykonany
Cena: 3 marki — 2 złr. — Z przesyłką na rolce *3.50 m. — 2,30 złr.*
2. **Obraz przezroczysty** przedstawiający **Przysięgę na rynku w Krakowie,** wielkość 40×55 cm.
Cena: 3 marki — 2 złr. — Z przes. na rolce *3,50 m — 2 30 złr.*
3. **Obraz przezroczysty** przedst. **Bitwę pod Racławicami,** wielkość 40×55. *Cena: 3 marki — 2 złr.* — Z przes. na rolce *3,50 m. — 2,30 złr.*
4. **Obraz przezroczysty** przedstaw. **Kościuszkę na koniu,** wielkość 32×35 cm. *Cena: 1,60 m. — 1 złr.* — Z przes na rolce *2.00 m — 1,30 złr.*
5. **Obrazek przezroczysty** przedstawiający **Głowackiego** zdobywającego armatę. Wielkość 16×12. — *Cena:* 80 fen. — 50 ct. z przesyłką 1 mk. — 65 ct.

IV.

Medale jubileuszowe Kościuszki.

(Wszystkie medale mają uszka i kółka do zawieszania).

Nr. 1. **Medal Kościuszki,** wielkość *markówki.* — — Na prawéj stronie popiersie **Kościuszki.** Z lewéj strony albo wizerunek Matki Boskiéj Częstochowskiéj, albo też Przysięga na rynku w Krakowie. Przy zamawianiu należy wyraźnie napisać, czy ma być medal na lewéj stronie z *Matką Boską* czy też z *Przysięgą.*

Cena: za *medal mosiężny* lub *niklowy 10 fen — 6 ct*, z przesyłką *30 fen. — 20 ct.*
za *medal posrebrzany 20 fen. — 15 ct.* — Z przesyłką *40 fen. — 30 ct*
za *medal pozłacany* 30 fen. — 20 ct. — Z przesyłką 50 fen. — 40 ct.
za *medal czysto srebrny* 3 m. — 2 złr. — Z przesyłką 3,50 m. — 2,40 złr.

Nr. 2. **Medal Kościuszki,** wielkości *dwumarkówki.* — — Na prawéj stronie popiersie Kościuszki. Z lewéj strony scena z bitwy Racławickiéj, przedstawiająca chwilę gdy Głowacki zdobywa armatę moskiewską

Cena: za *medal mosiężny* lub *niklowy 30 fen — 20 ct.* — Z przes. *50 fen. — 40 ct.*
za *medal posrebrzany* 40 fen. — 25 ct. — Z przesyłką 60 fen. — 50 ct.
za *medal pozłacany* 60 fen. — 36 ct. — Z przesyłką 80 fen. — 60 ct.
za *medal czysto srebrny* 4,50 m. — 3 złr. — Z przesyłką 5 m. — 3,30 złr.

Nr. 3. **Medal Kościuszki,** wielkość *talara.* — — Na prawéj stronie popiersie Kościuszki. Z lewéj strony przysięga na rynku w Krakowie.

Cena: za *medal mosiężny* lub *niklowy 60 fen. — 36 ct.* Z przesyłką 80 fen. — 60 ct.
za *medal posrebrzany* 80 fen. — 50 ct. — Z przesyłką 1 m. — 65 ct.
za *medal pozłacany* 1 m. — 65 ct. — Z przesyłką 1,20 m. — 80 ct.
za *medal czysto srebrny* 6 m. — 3,80 złr. — Z przesyłką 6,50 — 4,20 złr.

Uwaga: Artykuły tutaj wymienione sprzedaje się *tylko za gotówkę*, którą należy *nadsyłać naprzód* i to zawsze **tylko przekazem pocztowym.** Ktoby przekazu takiego nie miał pod ręką lub nabyć nie mógł, niechaj pisze do nas a odbierze takowy darmo i franko. Mianowicie szanownym odbiorcom naszym w Galicyi zwracamy uwagę, iż pieniądze do Poznania, a więc za granicę państwa Austryackiego, wysyłać trzeba na *przekazach zagranicznych*, które *także na życzenie dostarczamy każdemu* darmo i franko. — Przy zamawianiu podać trzeba Numer i cenę książki jako i tytuł, który jest tłusto drukowany.

Adresować prosimy: **Księgarnia Katolicka, Poznań Stary Rynek 53.**

Tanie i dobre książki do nabożeństwa

wydane nakładem Księgarni Katolickiéj w Poznaniu, Stary Rynek 53:

Księdza Goffinego książka do nauki i nabożeństwa

domowego i kościelnego **z pięknemi 120 wielkiemi rycinami,** 1000 stronnic dużego formatu na welinowym papierze.

Książka Goffinego jest jedną z najważniejszych i najpiękniejszych, jaką literatura katolicka posiada. — Przed blizko 200 laty wyszło pierwsze wydanie Goffina w języku niemieckim, od tego czasu przedrukowano go w niezmiernéj ilości wydań, w setkach tysięcy, może w milionach egzemplarzach i tłómaczono na różne języki. — Nie ma drugiéj książki (wyjąwszy Tomasza à Kempis) w całéj literaturze świata, któraby tyle wydań się doczekała, jak **Książka do nauki i nabożeństwa X. Goffinego.** Dzieło to obejmuje **cały wykład ewangielii na wszystkie Niedziele i Święta,** oraz różne zbawienne nauki jako i **zupełne nabożeństwo koscielne,** litanije, nowenny, pieśni i t. d. W języku polskim były tylko dwa wydania tego dzieła, i to w roku 1846 i 1860 które są od dawna zupełnie wyczerpane. Nasze zatem wydanie jest trzecie w języku polskim, na nowo przejrzane i poprawione przez **X. Prof. Dr. Lewickiego,** uzupełnione **dodatkiem nabożeństwa, litanii, pieśni itp.,** oraz ozdobione nader **pięknemi i licznemi rycinami.**

Zalecać dzieła tego nie mamy potrzeby, każdy bowiem z przytoczonéj poniżéj treści łatwo się o doskonałości jego przekonać może, a więc powtarzamy za X. Dąbrowskim wyjątek z przedmowy tegoż księdza: „O gdyby! to dzieło w każdéj familii było rozczytywane! od każdego do rozmyślań i nabożeństwa używane! znikłaby niewiadomość rzeczy Boskich — i znikłaby obojętność na interes najważniejszy zbawienia. Miejsce mechanizmu, zimnego i czczego naśladownictwa zajęłaby serdeczność, dzielny wpływ nawet na oziębłe umysły i serca wywierająca."

SPIS RZECZY:

Nauka o Mszy św. Wyłożenie jéj znaczenia i istoty, oraz rozmaitych w niéj używanych nazwisk wreszcie jéj pożytku, o ile ona jest bezkrwawą ofiarą śmierci Pana Jezusa Chrystusa — O ubiorze kapłana przy Mszy św. i o jéj ceremoniach. — Nauka o słuchaniu Mszy św. — Msza św. jak ją kapłan przy ołtarzu czyta — Wykład saméj Mszy św. — Nauka przygotowawcza o Roku kościelnym w ogólności. — Nauki na wszystkie niedziele i święta całego roku oraz na wszystkie dni postu. — Prócz tego nauki o Adwencie czyli przyjściu Pańskiem, — o św. Sakramencie pokuty, — o rachuuku sumienia, — o skrusze i żalu, — o przedsiewzięciu poprawy, — o spowiedzi, — o zadosyćuczynieniu, — o błogosławieństwie, — o prawdziwem nabożeństwie, o św. Sakramencie małżeństwa, — o wierze iż P. Bóg wszystkiem rządzi, czyli o Opatrzności Bozkiéj, — o śpiewie kościelnym, — o skłonności do złego, o mocy Słowa Bożego, — o pocieszeniu w ubóstwie. — Nauka moralna przeciwko złemu używaniu języka, nauki o Sakramencie ostatniego Olejem św. namaszczenia, — o Sakramencie kapłaństwa, — przeciwko lichwie, — o śmierci, — o ceremoniach, których Kościół katolicki przy pogrzebach używa, — o zachowaniu nadziei, — o odpuście, — o pielęgnowaniu chorych, — o cierpliwości, — przeciwko próżnéj bojaźni ludzkiéj. — o wartości i wzniosłości duszy, — przeciw naigrywaniu i naśmiewaniu, — o przysięganiu, — o kościele duchownym, którym jest sam człowiek. — Nauki na uroczystości N. Maryi Panny i Świętych Pańskich. — Nauki o Papieżu. — Wyjaśnienie pozdrowienia Anielskiego. — Krótka nauka o modlitwie „Anioł Pański." — Nauki na uroczystość św. Grzegorza. — św. Marka Ewangielisty. — śś. Apostołów: Filipa i Jakóba, — na uroczystość znalezienia św. Krzyża. — Katechizmowe pytania o św. Krzyżu. — Wyjaśnienie pieśni (Magnificat) czyli: wielbij dusza moja Pana. (Łuk 1. 46). — Nauki na uroczystość św. Maryi Magdaleny, — św. Jakóba starszego Apostoła, — św. Anny, — św. Ignacego, — św. Wawrzyńca, — św. Joahima, — św. Bartłomieja, — św. Augustyna, — św. Aniołów Stróżów, — św. Mateusza Apostoła, — św. Michała, — św. Frańciszka, — św. Szymona i Judy Apostołów, — na dzien Zaduszny, — św. Katarzyny, śś. Ewangielistów, — jakiego św. Męczennika, — jakiego św. Biskupa, — śś. Panien — **I wiele innych nauk, które tu dla braku miejsca się nie drukują.** *(Na okaz wysyłamy zeszyt 1 tejże książki za nadesłaniem 30 fen. — 20 ct.)*

Ceny książki Goffinego są następujące:

Najpiękniejsza książka!

Na papierze zwyczajnym:			Na papierze welinowym:		
	Bez oprawy	3,00 m. — 1,85 fl.		bez oprawy	6,00 m. — 3,60 fl.
1.	półskórek, brzeg marmurowy	3,75 m. — 2,30 fl.	8a.	całe płótno brzeg marmurowy	6,80 m. — 4,25 fl.
3.	całe płótno, brzeg złoty	4,50 m. — 2,80 fl.	9.	całe płótno, brzeg złoty	7,50 m. — 4,60 fl.
4.	całe płótno, brzeg złoty i zamek	5,30 m. — 3,30 fl.	10.	całe płótno, brzeg złoty i zamek	8,30 m. — 5,20 fl.
5.	cała skóra, brzeg marmurowy	4,60 m. — 2,90 fl.	10a.	cała skóra, brzeg marmurowy	7,60 m. — 4,70 fl.
6.	cała skóra, brzeg złoty	5,00 m. — 3,20 fl.	11.	cała skóra, brzeg złoty	8,00 m. — 5,00 fl.
7.	cała skóra, brzeg złoty i zamek	5,80 m. — 3,50 fl.	12.	cała skóra, brzeg złoty i zamek	9,00 m. — 5,50 fl.
8.	cała skóra, brz. zł., zamek i okucie	6,60 m. — 4,20 fl.	12a.	cała skóra, brz. zł., zamek i okucie	10,00 m. — 6,30 fl.

Przesyłka franko na nasz koszt!

Najlepszą książką do Nabożeństwa
jest

Mały Dunin.

Książka do Nabożeństwa ułożona z polecenia Najprzew. X. Arcybiskupa Dunina.

Wydanie nowe poprawione i uzupełnione
przez

X. Prof. Dr. Lewickiego

Proboszcza od świętego Marcina w Poznaniu.

Książka ta jest wielkości 12 cm wysoka 9 cm szeroka. Zaopatrzoną jest w aprobatę Najprzew. X Biskupa Likowskiego. Dziełko to zawiera w obecnem nowem wydaniu więcéj jak 1000 modlitw, litanii, koronek itp. nabożeństw oraz pieśni, kalendarz i katechizm! — Grubość téj książki wynosi 4 centymetry; stronnic obejmuje z górą tysiąc, druk wyraźny. — Na żądanie wysyłamy za darmo i franco dokładny spis wszystkich modlitw i pieśni w dziełku tym zawartych.

Ceny z oprawą.

Na papierze zwyczajnym.

w opr. A. brzeg biały	1,50 mk. — 0,95 fl.
w opr. B. brzeg złoty	2,20 mk. — 1.40 fl.
w opr. C. okucie i zamek	3,00 mk. — 1,90 fl.
w opr. D. imit. perłowéj macicy	4,50 mk. — 2.85 fl.
w opr. E. imitacya kości białéj	5,50 mk. — 3,50 fl
5 Cała skóra, brzeg marmurowy .	2,25 mk. — 1,45 fl.
6 Cała skóra, brzeg złoty. . . .	2,70 mk. — 1,65 fl.
7 Cała skóra, brzeg złoty i zamek	3,50 mk. — 2,25 fl.
8 Cała skóra, brzeg złoty, zamek i okucie	5,— mk — 3,20 fl

Na papierze welinowym.

11 Cała skóra, brzeg złoty . . .	7,50 mk. — 4,80 fl.
12 Cała skóra, b. złoty i zamek .	8,00 mk. — 5,10 fl.
13 Francuska szagrenowa skórka, brzeg złoty	8,50 mk. — 5,40 fl.
14 Francuska szagrenowa skóra b. złoty i zamek	9,00 mk. — 5,60 fl.
15 Saflanowa gładka skóra, b. zł. .	9,50 mk. — 6,00 fl.
16 Safianowa gładka skóra, brzeg złoty i zamek	10,00 mk. — 6,40 fl.
17 Aksamit, pojedyńcze okucie . .	8,50 mk. — 5,40 fl.
18 Aksamit, lepsze okucie. . . .	10,— mk. — 6,40 fl.
19 Imitacya kości słoniowéj . . .	9,— mk. — 5,60 fl.
20 Imitacya perłowéj macicy . . .	8,— mk. — 5,10 fl.

DZIECIĄTKO JEZUS

Książka do nabożeństwa

dla dzieci napisał X. W. O. str. 128 mały format.

Cena na papierze zwyczajnym.

Pół płótno, b. marmurowy	0,25 m. — 0,15 fl.

Ceny na papierze welinowym.

Francuzki szagren, b. złoty	2,50 m. — 1,50 fl.
Safianowa miękka opr. b. złoty	3,50 m. — 2,25 fl.

Ołtarzyk złoty.

Książka do Nabożeństwa. Przejrzał i poprawił Xiądz Lic. **Jaskulski,** proboszcz z Biezdrowa, w 16-ce, stron 303.

Książka ta zawiera najpotrzebniejsze modlitwy i pieśni, a że jest **formatu małego i cienka,** stanowi bardzo dogodną książkę mianowicie dla tych którzy książkę w kieszeni nosić lubią.

Ceny na papierze zwyczajnym:

w opr. A. brzeg biały	60 fen. — 38 ct.
w opr. B. brzeg złoty	1 m. — 65 ct.
w opr. C. b. zł. okucie i zamek	1,60 m. — 1 złr.
w opr. D. imit. perł. macicy	2,50 m. — 1,55 złr.
w opr. E. imitacya kości biał.	3,00 m. — 1,90 złr.

Ceny na papierze welinowym.

9 Całe płótno, brzeg złoty	2,00 m. - 1,25 fl.
10 Całe płótno, brzeg złoty i zamek	2,50 m. — 1,55 fl.
11 Cała skóra, brzeg złoty	3,00 m. — 1,90 fl.
12 Cała skóra brzeg złoty i zamek	3,50 m. — 2.25 fl.
13 Francuzki szagren, brzeg złoty	4,50 m. — 2,85 fl.
14 Francuzki szagren, b. złoty i zamek	5,00 m. — 3,20 fl.
15 Safian gładki, brzeg złoty	6,00 m. — 3 80 fl.
16 Safian gładki, brzeg złoty i zamek	6,50 m. — 4,00 fl.
17 Aksamit, pojedyńcze okucie	5,50 m. — 3,50 fl.
18 Aksamit, lepsze okucie	7,50 m. — 4,80 fl.
19 Imitacya kości słoniowéj	6,80 m. — 4 20 fl.
20 Imitacya perłowéj macicy	5,50 m. — 3,50 fl.

Książka do Nabożeństwa

dla młodzieży.

Ułożona przez Xiędza Prof. Dr. **Lewickiego**
pod tytułem:

Św. Stanisław Kostka.

w 16-ce stron 300.

Ceny na papierze zwyczajnym.

w opr. A. brzeg biały	0,60 m. — 0,38 fl.
w opr. B. brzeg złoty	1,00 m. — 0,65 fl.
w opr. C. okucie i zamek	1,60 m. — 1,00 fl.
w opr. D. imit. perłowéj macicy	2,50 m — 1,55 fl.
w opr. E. imit. kości białéj	3,00 m. — 1,90 fl.
8 Cała skóra, b. złoty zamek i okucie	3,50 m. — 2,25 fl.

Ceny na papierze welinowym.

9 Całe płótno, brzeg złoty. . . .	2,00 m. — 1,25 fl.
10 Całe płótno, brzeg złoty i zamek	2,50 m. — 1,55 fl.
11 Cała skóra. brzeg złoty	3,00 m. — 1.90 fl.
12 Cała skóra brzeg złoty i zamek.	3,50 m. — 2,25 fl.
13 Francuzki szagren, brzeg złoty .	4,50 m. — 2,85 fl.
14 Francuzki szagren, b. złoty i zamek	5,00 m. — 3,20 fl.
15 Safian gładki, brzeg złoty . . .	6,00 m. — 3,80 fl.
16 Safian gładki, brzeg złoty i zamek	6,50 m. — 4,00 fl.
17 Aksamit, pojedyńcze okucie . .	5,50 m. — 3,50 fl.
18 Aksamit, lepsze okucie	6,50 m. — 4,40 fl.
19 Imitacya kości słoniowéj. . . .	6,80 m. — 4,20 fl.
20 Imitacya perłowéj macicy . .	5,50 m. — 3,50 fl.

Wiara Nadzieja i Miłość

Książka do Nabożeństwa. Mały format str. 600.

Ceny na papierze zwyczajnym,

w opr. A. brzeg biały	1,20 m. — 0,75 fl.
w opr. B. brzeg złoty	1,50 m. — 0,95 fl.
w opr. C. okucie i zamek	2,00 m. — 1,25 fl.
w opr. D. imit. perł. macicy	3,00 m. — 1,90 fl.
w opr. E. imit. kości białéj	3,50 m. — 2,25 fl.
2 Całe płótno, brzeg marmurowy .	1,20 m. — 0,75 fl.
3 Całe płótno, brzeg złoty	1,40 m. — 0,90 fl.
4 Całe płótno, brzeg złoty i zamek.	2,25 m. — 1,40 fl.
5 Cała skóra, brzeg marmurowy. .	1,50 m. — 1,— fl.
6 Cała skóra, bózeg złoty	2,— m. — 1,25 fl.
7 Cała skóra, brzeg złoty i zamek .	3,— m. — 1,90 fl.
8 Cała skóra, b. złoty, zamek i okucie	4,50 m. — 2,85 fl.

Ceny na papierze welinowym.

9 Całe płótno, brzeg złoty	3,— m. — 1,90 fl.
10 Całe płótno, brzeg złoty i zamek	3,60 m. — 2,35 fl.
11 Cała skóra, brzeg złoty	4,50 m. — 2,85 fl.
12 Cała skóra, brzeg złoty i zamek.	5,— m. — 3,20 fl.
13 Francuski szagren, brzeg złoty .	5,50 m. — 3,50 fl.
14 Francuski szagren, b. złoty i zamek	6,— m. — 3,80 fl.
15 Francuski szagren, b. złoty 2 zamki	6,80 m. — 4,20 fl.
16 Safian gładki, brzeg złoty . . .	6,50 m. — 4,— fl.
17 Safian gładki, brzeg złoty i zamek	7,— m. — 4,40 fl.
18 Aksamit, pojedyńcze okucie . .	5,50 m. — 3,50 fl.
19 Aksamit lepsze okucie	6,50 m. — 4.— fl.
20 Imitacya kości słoniowéj . . .	7,50 m. — 4,80 fl.
21 Imitacya perłowéj macicy . . .	6,80 m. — 4,20 fl.

ŻYJE JEZUS

Drzewo żywota wiecznego

Przenajświętsze Jezusa Serce,

książka do Nabożeństwa,

wydana roku 1823; teraz zaś na nowo przejrzana i wiele dodatkami oraz 250 pieśniami pomnożona.

Z aprobatą Najprzew. X. Biskupa Likowskiego. str. 820.

Ceny z oprawą na papierze zwyczajnym.

W opr. A. brzeg biały	1,40 m. — 0,90 fl.
W opr. B. brzeg złoty	1,80 m. — 1,10 fl.
W opr. C. zamek i okucie	2,50 m. — 1,50 fl.
W opr. D. imit. perłowéj macicy	3,50 m. — 2,25 fl.
W opr. E. imit. kości białéj	4,50 m. — 2,85 fl.

Ceny z oprawą na papierze welinowym:

11. Cała skóra brzeg złoty	5,— m. — 3,20 fl.
12. Cała skóra b. złoty i zamek	5,50 m. — 3,30 fl.
13. Szagrenowa skóra b. złoty	6,— m. — 3,60 fl.
14. Szagrenowa skóra b. zł. i zam.	6,50 m. — 4,— fl.
15. Safian. gładka skóra b. złoty	7,50 m. — 4,80 fl.
16. Safian. gładka skóra b. zł. i zamek	8,— m. — 5,10 fl.
18. Aksamit z wykładami	8,— m. — 5,10 fl.
19. Imitacya kości słoniowéj	7,50 m. — 4,80 fl.
20. Imitacya perłowéj macicy	6,80 m. — 4,20 fl.

Wielkość książki: długa 13., szeroka 10, gruba 3 cm.

Na wszystkie powyższe książki do Naboż. upraszamy należytość nadsyłać naprzód i tylko przekazem pocztowym. Na portoryum Dzieciątka, Kostki i Ołtarzyka prosimy dołączyć 10 fen. — 10 ct. — Na portoryum Wiary, Dunina i Żyje Jezus dodać trzeba 20 fen. — 20 ct. — Adresować należy: **Księgarnia Katolicka, Poznań, Stary Rynek 53.**

Księgarnia Katolicka w Poznaniu, Stary Rynek 53-54, poleca:

Śpiewniki światowe:

Bukiet pieśni światowych w którym się znajdują piosnki, dumki, arye, krakowiaki, mazury itp. Zebrał J. Chociszewski, 224 str. 60 f. — 40 ct.

Lirnik polski zawierający 547 dumek, aryi, krakowiaków i piosnek ludowych, w 24-ce. 696 str. 1,25 m. — 90 ct.

Mały lirnik polski zawierający 100 piosenek światowych w 24-ce str. 120. 30 fen. — 20 fen.

Piosennik Jutrzenki zawierający pieśni i wiersze potępiające pijaństwo, karciarstwo i socyalizm. Zebrał J. Chociszewski, 96 str. 30 fen. — 20 ct.

Na porto do każdéj książki dołączyć trzeba 10 fen. — 10 ct.

Lutnia polska z melodyami 5 tomów bez opr. 8 m. — 5 złr. Z opr. 10 m. — 6 złr.

Wieniec pieśni na fortepian cena zniżona na 60 fen. — 50 ct.

Polski śpiewnik ludowy na cztery głosy z towarzyszeniem dętych instrumentów, cena zniżona na 1,50 m. — 1 złr. franco. (obacz osobne polecenie na stronie 1-éj tego cennika.

Oj Nasza! (Nuty bez tekstu.) Zbiór krakowiaków, mazurów itp. utworów ludowych na skrzypce. 1 m. — 80 ct., z przesyłką 1,10 m. — 1 złr.

Listowniki i przemówienia.

Podręcznik do pisania listów z podaniem wzorów, kwitów, rachunków itp. z dodatkiem listownika dla dzieci, opracował J. Chociszewski w 8-ce 192 str. 1 m. — 60 ct., z oprawą 1,25 m. — 90 ct.

Listownik. Książka podręczna zawierająca naukę pisania listów i wzory najużywańszych listów, zachodzących w życiu. W końcu dodatek zawierający wpisy imionnikowe, na pamiątkę, ucinki itp. ułożył J. Chociszewski Wielka 8-ka 256 str., 2,00 m. — 1,25 złr.

Toast polski wierszem i prozą czyli zbiór mów przy uroczystościach wszelkiego rodzaju jako to przy weselach, ważniejszych zebraniach, przy obchodach jubileuszowych itd. w 8-ce 168 str. z oprawą 1,20 m. — 65 ct.

Deklamator Polski. Zbiór poezyi religijnych, narodowych i historycznych stósownych do wygłaszania podczas uroczystości patryotycznych, rodzinnych oraz wycieczek letnich z dodaniem dyalogów i sztuczek teatralnych. w 8-ce str. 176. 80 fen. — 50 ct. W oprawie 1,10 m. — 65 ct.

Przemówienia przy uroczystościach weselnych i chrzcinach. Zbiór wierszy, toastów i życzeń dla uprzyjemnienia godów weselnych, z uwzględnieniem uroczystości srebrnego i złotego wesela. Zebrał J. Chociszewski w 16-ce 95 stron. z oprawą 60 f. — 40 ct.

Pieśni weselne dla młodzianów i drużbów w czasie aktu ślubnego z dodatkiem oracyi i życzeń weselnych przez J. Chociszewskiego, w 16-ce 96 stron. 30 fen. — 20 ct.

Książki kucharskie i gospodarstwo domowe:

Kucharz Warszawski zawierający 1503 przepisy różnych potraw oraz pieczenia ciast i przygotowania zapasów spiżarnianych, w 8-ce wielkiéj 550 stron. 4,50 m. — 2,80 złr

(Jestto najobszerniejsza i najlepsza książka kucharska).

Praktyczna kucharka. Przepisy praktyczne i tanie przyrządzania wszelkich potraw, mięsiw, ryb, wędlin, legumin, soków, konfitur, tortów, lodów itp. w 8-ce 120 str. 75 fen. — 50 ct., z opr. 1 m. — 65. ct.

365 obiadów przez Ćwierciakiewiczową w 8-ce 500 str. z oprawą 5 m. — 3 złr.

Kuchnia polska zawiera przepisy rozmaitych potraw oraz pieczenia ciast, robienia konserwów, napojów, chodowania zwierząt domowych, robienia lekartw. w 8-ce str. 312. Cena z oprawą tylko 1,60 — 1 złr.

Pieczywa domowego wypróbowane przepisy jako to placków, bab, strucli, mazurków, ciast do kawy i herbaty przez M. Sleżańską w 8-ce 55 str. 60 fen. — 40 ct.

Gospodyni doskonała czyli przepisy utrzymywania porządku w domu i zaopatrzenia go we wszystkie przyprawy, zapasy apteczkowe i gospodarskie tudzież hodowania i utrzymywania krów, cieląt, etc. w 8-ce 146 str. 75 fen. — 50 ct.

Na porto do każdéj książki kosztującéj mniéj jak 2 m. czyli 1.25 ct. dodać należy 10 fen. — 10 ct. zaś do książek kosztujących 2 m. — 1,25 ct. lub droższych dołączyć prosimy 30 fen. — 30 ct. na przesyłkę. Należytość nadsyłać naprzód do

Księgarni Katolickiéj w Poznaniu.

5 ciekawych książek z obrazkami za 2 mk. = 1,25 fl. franco., z opr. 3mk. = 1,90 fl. franco.



Rycina na okaz.

1. Przeraźliwe echo trąby ostatecznéj

albo „Cztery rzeczy ostatnie człowieka oczekujące,“ napisane przez X. Bolesławiusza, wydał na nowo **X. Stagraczyński**, w 8-ce str. 138 z 10obrazkami.

Cena 60 fen. — 36 ct., z oprawą 75 fen. — 45 ct.

2. Godzina śmierci czyli leki na strachy śmiertelne,

kto ich zażyje, ten się nigdy śmierci bać nie będzie. Wydał **X. Stagraczyński**, w 8-ce, str. 112 z 12 obrazkami.

Cena 50 fen. — 30 ct., z oprawą 75 fen. — 45 ct.

3. Koniec świata

napisał **X. Enn**, w 8-ce, stron 68. Z obrazkami.

Cena 30 fen. — 20 ct., z oprawą 50 fen. — 30 ct.

4. Katownie więzienia piekielnego

na przestrogę i poprawę zakamieniałych grzeszników, napisał X. Manna, na nowo wydał **X. Stagraczyński**, w 8-ce, stron 32. Z 14 obrazkami i opisem wierszem.

Cena 30 fen. — 20 ct., z oprawą 50 fen. — 30 ct.

5. NIEBO

podług różnych uczonych pisarzy kościelnych, opracował **W. K.**, w 8-ce, stron 50 z rycinami.

Cena 40 fen. — 25 ct., z oprawą 60 fen, — 36 ct.

Należytość nadsyłać należy **naprzód** tylko przekazem pocztowym wprost do **Księgarni Katolickiéj w Poznaniu, Stary Rynek 53-54.**

Księgarnia Katolicka w Poznaniu, Stary Rynek 53-54 poleca

ARTYKUŁY DEWOCYJNE

w największym wyborze po cenach znacznie obniżonych a mianowicie:

Obrazy w kilkudziesięciu przedstawieniach, w olejodrukach, litografii, miedziorytach, w ramach i bez ram, różnéj wielkości i gatunku.

Obrazki koronkowe, czarne i kolorowe, na jedwabiu, kosci słoniowéj i t. p. w różnéj cenie.

Figury i figurki rozmaitéj wielkości od 5 centim. począwszy, białe lub kolorowe gipsowe, z terakoty, niklu i brązu, od 20 fen. — 12 ct. począwszy, do 50 m. — 30 fl. i wyżéj.

Fotografie Swiętych na czarnym szkle, owalne, okrągłe i czworograniate w ramach mosiężnych i drewnianych.

Lampki do powieszenia i do postawienia, do przybicia nad i pod obrazem w kształcie liry, kuli, tulpy, serca i t. p. od 1 m. — 60 ct. do15 m. — 9 fl.

Szkła do lampek czerwone i białe, do wkładania i wstawiania w lampki.

Relikwiarze domowe, do ustawienia i zawieszenia pozłacane i mosiężne.

Koronki (Różańce, paciorki) drewniane, (po 10 fen. — 6 ct. sztuka, tuzin za 1 m. — 60 ct.), kokosowe, kościane, z owocu palmy, aspisowe, bursztynowe, z perłowéj macicy i srebra, na łańcuszkach mosiężnych, posrebrzanych, niklowych i srebrnych od 30 fen. — 20 ct. do 20 m. — 12 fl. za sztukę.

Koronki do św. Józefa; do św. Franciszka z Asyżu; do oblicza Pańskiego, do serca M. B.; za dusze w czyścu i inne.

Krzyże i krzyżyki, do ustawiania i powieszenia, drewniane, mosiężne, niklowe, cynowe, cynkowe, kościane — z kości słoniowéj, z perłowéj macicy i srebra, w różnéj wielkości od 2 cm. do metra wysokie.

Medaliony za wypukłem szkłem gipsowe, na jedwabiu i aksamicie wyszywane złot. i srebr. nitkami w ramkach mosiężnych lub drewnianych.

Medaliki z polskiemi, francuskiemi i niemieckiemi napisami, mosiężne, niklowe i srebrne; — owalne i okrągłe.

Szkaplerze, w arkuszach i szyte, do serca Jezusowego, Karmelitańskie, Męki Pańskiéj, Niepokalanego Poczęcia, do oblicza Pańskiego.

Ramy i ramki, do obrazów, fotografii i małych obrazków.

Dzieła obejmujące Historyą Polski

Dzieje Narodu Polskiego dla ludu i młodzieży opracował **J. Chociszewski z 72 rycinami**, w 16-ce 256 str. 1 m. — 65 ct., z oprawą 1,60 m. — 1 złr.

Historya Polska w pięknych przykładach przedstawiona, zestawił **J. Chociszewski**, w 16-ce 174 str. 80 f. — 50 ct. z oprawą 1 m. — 60 ct.

Zarys Dziejów Polski porozbiorowéj. (Jest to opis powstań od Konfederacyi Barskiéj do 1863 roku) w 16-ce 280 str. z **22 rycinami** i mapą. 1 m. — 60 ct. z oprawą 1,25 m. — 80 ct. z piękną oprawą w czerwone płótno 2 m. — 1,25 złr.

Mała historya Polska dla dzieci przez **J. Chociszewskiego**, w 16-ce 95 str. **z rycinami** 30 f. — 20 ct. z oprawą 45 f. — 30 ct.

Dzieje Polski do najnowszych czasów jasno i treściwie opowiedział **Maryan z nad Dniepru**, w 8-ce 320 stron **z 80 obrazkami** 1,60 — 1 złr., z oprawą 2 m. — 1,30 złr.

Malowniczy opis Polski czyli geografia ojczystego kraju ułożył **J. Chociszewski**, w 8-ce 352 stron **z 90 rycinami.** 3 m. — 2 złr., z oprawą 3,50 m. — 2,50 złr.

Uwaga: Do każdéj z powyższych książek należy na portoryum załączyć 20 fen. — 20 ct. Należytość trzeba nadsyłać naprzód zawsze przekazem pocztowym pod adresem:

Księgarnia Katolicka, Poznań

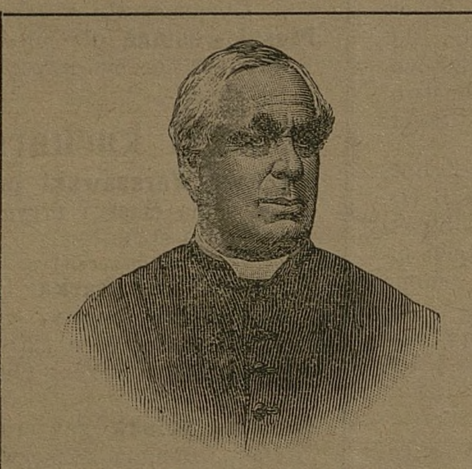
Stary Rynek 53-54.

Znakomite dzieło lecznicze!!

Poradnik dla zdrowych i chorych

napisał **Ksiądz Sebastyan Kneipp.**

Dzieło to obejmuje 329 stronnic z licznemi rycinami, które przedstawiają dokładnie sposób wykonywania środków leczniczych.



Ksiądz Sebastyan Kneipp.

Ksiądz Kneipp, dzisiaj starzec 75-cio letni, proboszcz katolicki w Bawaryi, leczy wszelkie choroby za pomocą wody, ziół, gliny, tworogu, i. t. p. środków domowych, a leczy już od lat 35-ciu, i jeżeli mało podamy, to 100 tysięcy ludzi dotąd wyleczonych zostało z najrozmaitszych i najcięższych chorób. To też mała wioska jego stała się dzisiaj największym i najsławniejszym zakładem leczniczym, gdyż około 30 tysięcy osób rocznie tam przebywa.

Lecz nie każdy może jechać do owego zakładu, dla tego wydał Ksiądz Kneipp powyżéj wzmiankowaną książkę, w której jak najdokładniéj opisuje leczenie wszelkich chorób, i mogą się chorzy z łatwością podług tego **Poradnika** sami leczyć.

Na dowód z jak ciężkich chorób wyleczył Ksiądz Kneipp ludzi prawie umierających, niech posłużą następujące przykłady wyjęte z Poradnika i Kalendarzy:

Paraliż. Dziewczyna licząca lat 14, zachorowała w wrześniu 1888 roku na szkarlatynę i dyfteryą i od tego czasu musiała pozostać w łożku. W lutym 1889 zapadła na porażenie górnych części nóg. Te schudły, były zimne jak lód, porażone aż do stóp i bez czucia Apetyt i stolec ustał. Doktorzy leczący ją aż do początku r. 1890 mieli oświadczyć, że tutaj nie ma ratunku, że chora musi zwolna umierać. W dniu 4. marca r. 1890 szukał u mnie ojciec dziewczęcia pomocy; zaleciłem codziennie zmywanie całkowite, okłady dolne i górne i co godzinę łyżkę wody, nadto ścisłą dyetę, regularne jedzenie, atoli wstrzymywanie się od mięsa. Po czterech tygodniach doniósł ojciec, że lewa noga może się poruszać prawa natomiast jest jeszcze porażona ale już cieplejsza. Zamiast okładów użyto owijań zmoczonych poprzednio w odwarze słomy owsianéj; oprócz tego trzy razy polewania górnego i polewania nóg Po następnych czterech tygodniach mogło dziewczę chodzić i ubiedz pół mili jako też odwiedzić mię po raz pierwszy. Cera twarzy była dobra a ruchy wszystkie silne, powróciło także i czucie.

Dolegliwość kości pacierzowéj. Pan pewien powiada: Dziesięć lat cierpię na ból w krzyżu, miałem w tem czasie wielu lekarzy, używałem dużo wód, byłem nawet przez dwa lata bez przerwy u wód, wziąłem 60 kąpieli siarczanych o 28°; atoli bez skutku, aż ostatecznie próbowałem kuracyi wodnéj, a ta mnie w krótkim czasie wyleczyła zupełnie. Otrzymywałem codziennie dwa lub trzy polewania musiałem dużo chodzić boso i we wodzie; a po czterech tygodniach odzyskałem zupełnie zdrowie.

Tyfus. Pewien człowiek leżał już 12 dni chory na tyfus; stan jego był bardzo niebezpieczny, gorączka ogromna, podniebienie spieczone, a okryty pęcherzami język tak zesztywniał, iż nie mógł wcale mówić. Chorego zmywano 2 razy dziennie w łóżku; daléj ile razy widoczną była wielka gorączka, kładzono mu na brzuch i piersi grubą chustkę złożoną na sześć, umaczaną w bardzo zimnéj wodzie i powtarzano to, aż do ustąpienia gorączki. Na wewnątrz zażywał chory w małych odstępach 1—2 łyżek odwaru z foenum graecum, późniéj zaś dwa razy dziennie łyżkę oliwy. W 10 dniach febra usuniętą została, a chory wkrotce wyzdrowiał.

Astma, Pewien ksiądz cierpiał na astmę przychodzącą co cztery tygodnie. Doradziłem mu, aby wstawszy rano zmywał całe ciało zimną wodą i nie otarłszy się, znów położył w łóżko, daléj aby brał 2 do 3 razy na tydzień półkąpiel 4—6 sekund trwającą i aby pił co drugi dzień filiżankę herbaty z pokrzyw, mięty i krwawniku Astma w krótkim czasie usuniętą zostało.

Zatrucie krwi. Pies ugryzł kogoś nieznacznie w nogę: zaogniła się ona i sprawiała ból dotkliwy, tak że lekarze nie wiedząc innéj rady, mieli już ją odjąć. Użyłem jedynego na to lekarstwa tj. kwicia od siana, przykładając takowe gorąco co dwie godziny, aż wszelki jad wyciągnientym został. Kwicie od siana pomaga z pewnością, jeżeli tylko krew za daleko popsutą nie jest. Nawet wtedy jeżeli ktoś przez wściekłego psa ukąszonym zostanie. jest kwicie od siana jedynym środkiem usuwającym złe.

Wilk *(lupus).* Chłopiec pewien miał od kilku miesięcy na lewym policzku wilka, którego mu w klinice wypalono, poczem jeszcze zjadliwszy lupus utworzył się pod prawem okiem Zajął on powieki, czoło i nos, dowodzi to, iż wilk nie mieści się tylko w zajętem przez siebie miejscu, ale że pochodzi ze krwi. Za pomocą różnych polewań i kąpieli chłopiec zupełnie uleczonym został.

Utrata słuchu i mowy. Ojciec przyprowadza swego chłopca, który od 3 lat stracił słuch i mowę Miał on przytém wielki katar i brak tchu. Wielu środków używano. Przez trzy lata musiał zażywać Brom Kali, kali hypermanganowe i t. p Uleczyła go szybko woda. Przez 3 tygodnie użyto środków następujących: codziennie 2 polewania górne, jednego dnia połkąpiel, drugiego dnia polewanie grzbietu. Skutek był ten, że chłopiec odzyskał zupełnie słuch, jąkanie całkiem ustało siły ducha zupełnie sie odświeżyły, jednem słowem chłopiec całkowicie wyzdrowiał.

Stawowy reumatyzm. Cierpię od lat 20 na reumatyzm stawowy i używałem na to przez długi czas kąpieli parowych, wielkich porcyi salicylu i dużo solanek, także masażu, wszystko jednak było bez pożądanego skutku. Zabroniono mi najsurowiéj kąpieli zimnych. Z czasem dostałem wielkich wyrzutów na nogach. Obmywanie wodą z otrębami, nacieranie mydłem smołowem obmywanie wodą goracą i wcierania pudrem ryżowym miały mnie uleczyć. Na kurcz w nogach zalecono owijanie flanelową bindą.

Kuracya wodna uleczyła mię w przeciągu 4 tygodni z wszelkich dolegliwości. Otrzymywałem dziennie 2 do 3 środków; polewanie górne zmieniano z polewaniem nóg i półkapielami Musiałem też zawsze chodzić boso; nabrałem przekonania, jak łatwo i w jak prosty sposób można wodą leczyć taką chorobę.

Nie sposób wyliczać wszelkich chorób i tysiace przypadków w których ludzie prawie umierający za pomocą kuracyi X. Kneippa jeszcze uratowani zostali, dlatego z wielu uleczeń opisanych w książkach Księdza Kneippa przytaczamy tutaj tylko jeszcze jedno świadectwo oryginalne pewnej Pani która roku 1892 w lecie była na kuracyi we Wörishofen i tamże przez X. Kneippa prawie w cudowny sposób została uleczona z bardzo ciężkiej choroby. Świadectwo to brzmi:

Ja niżej podpisana, zamieszkała w Gravenhaag w Holandyi, jestem od 8 tygodni we Wörishofen na kuracyi. W tym czasie doznałam nadzwyczajnego uleczenia — Cierpiałam na bardzo ciężkie choroby. Najpierw miałam skrzywienie w podbrzuszu, jedna strona była znacznie wyższa jak druga. Lekarze operowali mnie dwa razy bez żadnego skutku; później *wypalili mi doktorzy gorącym instrumentem 17-cie dziur na krzyżach*, aby ściągnąć ból z podbrzusza, lecz i to nic nie pomogło. Na wiosnę 1892 roku miałam się znowu poddać operacyi która jednak zdaniem lekarzy zagrażała życiu. Obecnie atoli kuracya X. Kneippa pozbawiła mnie wszelkich cierpień, wywyższenie znikło zupełnie a podbrzusze jest całkiem normalne. — Oprócz tego miałam w lewej piersi tyle chorobliwej materyi, iż *lekarze chcieli mi pierś odciąć.* Cierpiałam także od 8-miu lat na chroniczny katar płuc jako też brak krwi i zdenerwowanie, wszystkie te choroby usunęła kuracya X. Kneippa zupełnie. — Tysiączne „Bóg zapłać" wielebnemu Księdzu Kneippowi. Aby go Pan Bóg jak najdłużej dla dobra ludzkości zachował.

Wörishofen, dnia 12-go Lipca 1892 r.

M. E. Wetzel, z domu Bürkens.

Wszystko to cośmy tutaj powiedzieli może się dziwnym niejednemu zdawać, a ponieważ ta pani któréj świadectwo tu przytoczyliśmy, jako i X. Kneipp, należą do obcej narodowości, mógłby kto twierdzić że Polacy tam nie byli i uzdrowień nie doświadczyli, przeto pozwalamy sobie przytoczyć jeszcze jedno **swiadectwo najwiarogodniejsze** gdyż pochodzące z ust **Biskupa Polaka.** W Biesiadzie piśmie tygodniowym wychodzącym w Warszawie w No. 47 z dnia 18 Listopada 1892, czytamy co następuje:

Niektóre z pism Warszawskich donosiły przed kilku tygodniami o wyjeździe Najprzewielebniejszego X. Biskupa Bereśniewicza na kuracyą do X. Kneippa, w Wörishofen, w Bawaryi. Ponieważ stan zdrowia czcigodnego pasterza był mocno zagrożony, możemy powiadomić, iż w dniu 2-go Listopada 1892 dostojny chory w powrocie z kuracyi przejeżdżał przez Piotrków w najpożądańszém zdrowiu.

To, cośmy przelotnie z ust takiego Autorytetu (X. Biskupa samego) słyszeli o pomienionéj wodolecznicy zasługuje na uwagę wobec stronnych opowieści. Oto słowa X. Biskupa:

„Niektóre wyleczenia należą do *wypadków nadzwyczajnych:* n. p. pewien *ksiądz starzec 80-letni,* oddawna niewidzący na oczy, po kilkutygodniowéj kuracyi *wzrok odzyskał.* Pewna Pani z Warszawy przyjechała do Wörishofen z bezwładnie chora córeczką, skazaną na odjęcie nogi. Po kuracyi u X. Kneippa, dziewczę to chodzi o własnéj sile z pomocą kuli, rany się pogoiły, a X. Kneipp zapewnia, że za parę tygodni będzie mogła wrócić do domu w zupełnem zdrowiu. Podobnych przykładów można liczyć całe setki.

Co do honoraryów, gdy który z wyleczonych gości prosi o wiadomość, ile się od niego należy, zacny proboszcz z żartobliwą powagą zapytuje:

— A jak pan długo leczył się w zakładzie? — Gość odpowiada, że pięć lub sześć tygodni.

— No, to należy się od pana marka. — Gość zdumiony, nie daje wiary. Wtedy X. Kneipp zwykł mówić:

— Dla siebie nic nie żądam. a jeżeli Pan bogaty, złóż dla biednych ile możesz.

Otóż z takiego to funduszu zaspakajają się wydatki na urządzenie czterech miejscowych lecznic, a nadto zbudowano roku 92, staraniem tego przezacnego kapłana, wspaniały budynek mający służyć na ochronę dla kilku set biednych dzieci.

„Czyż to nie są widome owoce wiary i miłości chrześciańskiej'.

Typ. K. Schmaedicke, Poznaniu.